

Protokół Nr LXXXVII/2023

Protokół z LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, która odbyła się **13 lipca 2023 r.** w Sali Lustrzanej przy ul. Wałowej 10 w Tarnowie i trwała od godziny 16⁰³ do godziny 19⁰⁸. Sesja została zwołana na wniosek Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej (pismo z dnia 6 lipca 2023 r. – zał. nr 1). W sesji wzięło udział 21 radnych Rady Miejskiej (lista obecności – zał. nr 2) Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepela, Zastępca Prezydenta Bogumiła Porębska, Zastępca Prezydenta Agnieszka Kawa, Zastępca Prezydenta Tadeusz Kwiatkowski, Sekretarz Miasta Tarnowa Krystian Krawczyk, Skarbnik Miasta Tarnowa, Koordynator Biura Radców Prawnych, Wiceprezes Grupy Azoty S.A. Grzegorz Kądziałowski, Wiceprezes Grupy Azoty S.A. Marek Wadowski, Członek Zarządu, Dyrektor Generalny Grupy Azoty S.A. Zbigniew Paprocki, Przewodnicząca NSZZ Pracowników Grupy Azoty S.A. w Tarnowie Stanisława Rzepka, Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach S.A. Adam Odolski, Przewodniczący RO nr 15 „Koszyce” Pan Tadeusz Mazur, Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miejskiej Tomasz Kowalski, dyrektorzy i pracownicy wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa oraz miejskich jednostek organizacyjnych (lista gości – zał. nr. 3). Obrady były transmitowane na stronie tarnow.esesja.pl.

Proponowany porządek obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie w dniu 13 lipca 2023 r. o godz. 16⁰⁰ – zał. nr 4:

1. Otwarcie obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.
2. Wysłuchanie informacji prezentowanej przez spółkę Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie na temat obecnej sytuacji w spółce, planowanych zmian dotyczących struktury właścicielskiej w spółce oraz w spółkach zależnych wchodzących w skład Grupy Azoty S.A.
3. Prezentacja stanowiska pracowników spółki Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie reprezentowanych przez związki zawodowe działające w spółce na temat obecnej sytuacji oraz planowanych zmianach.
4. Dyskusja.
5. Apel do Parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie ewentualnego przejęcia części aktywów Spółki Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie – podjęcie uchwały.
6. Zamknięcie obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.

Ad. 1) Otwarcie obrad LXXXVII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył obrady LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej o godzinie 16⁰⁰. Następnie powitał wszystkie osoby uczestniczące w obradach. Poinformował, że sesja została zwołana na wniosek Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej.

Przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie *quorum* w programie eSesja.

Do Kancelarii Rady Miejskiej w Tarnowie w dniu 12 lipca 2023 r. wpłynął wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa (zał. nr 5) o poszerzenie porządku obrad o materiały:

- [I] Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2023-2037 – podjęcie uchwały.
- [II] Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2023 – podjęcie uchwały.
- [III] Zmiana uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - podjęcie uchwały.

Poszerzenie porządku obrad o materiały [I] - [III] wymagało zgody wnioskodawców zwołania sesji nadzwyczajnej oraz głosowania Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny** zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Klubu Radnych Koalicji Obywatelska jako wnioskodawców sesji czy wyraża zgodę na poszerzenie porządku obrad o materiały [I]-[III].

Przewodniczący Klubu Radych Koalicja Obywatelska **Zbigniew Kajpus** wyraził zgodę na poszerzenie porządku obrad.

Przystąpiono do głosowania wniosków o poszerzenie porządku obrad.

- Głosowanie wniosku w sprawie poszerzenia porządku obrad o punkt [I] "Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2023-2037 - podjęcie uchwały" - po punkcie 5.

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 21 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda, Jolanta Żurowska), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu, 4 radnych (Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Dawid Solak, Angelika Świtalska) było nieobecnych na sesji. Porządek obrad został poszerzony.

- Głosowanie wniosku w sprawie poszerzenia porządku obrad o punkt [II] "Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2023 – podjęcie uchwały" - po punkcie [I].

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 21 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda, Jolanta Żurowska), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu, 4 radnych (Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Dawid Solak, Angelika Świtalska) było nieobecnych na sesji. Porządek obrad został poszerzony.

- Głosowanie wniosku w sprawie poszerzenia porządku obrad o punkt [III] "Zmiana uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – podjęcie uchwały" - po punkcie [II].

Za poszerzeniem porządku obrad głosowało 21 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda, Jolanta Żurowska), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu, 4 radnych (Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Dawid Solak, Angelika Świtalska) było nieobecnych na sesji. Porządek obrad został poszerzony.

Przyjęty porządek obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

1. Otwarcie obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.
2. Wysłuchanie informacji prezentowanej przez spółkę Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie na temat obecnej sytuacji w spółce, planowanych zmianach dotyczących struktury właścicielskiej w spółce oraz w spółkach zależnych wchodzących w skład Grupy Azoty S.A.
3. Prezentacja stanowiska pracowników spółki Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie reprezentowanych przez związki zawodowe działające w spółce na temat obecnej sytuacji oraz planowanych zmianach.
4. Dyskusja.
5. Apel do Parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie ewentualnego przejęcia części aktywów Spółki Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie – podjęcie uchwały.
6. [I] Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2023-2037 – podjęcie uchwały.
7. [II] Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2023 – podjęcie uchwały.
8. [III] Zmiana uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - podjęcie uchwały.
9. Zamknięcie obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie.

Ad. 2) Wysłuchanie informacji prezentowanej przez spółkę Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie na temat obecnej sytuacji w spółce, planowanych zmian dotyczących struktury właścicielskiej w spółce oraz w spółkach zależnych wchodzących w skład Grupy Azoty S.A.

Wiceprezes Grupy Azoty S.A. **Grzegorz Kądziałowski**: *Dzień dobry Państwu. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni, Panie Prezydencie, Państwo Prezydenci, wszyscy zebrani tak jak Pan Przewodniczący powiedział w imieniu Zarządu Grupy Kapitałowej chciałbym odczytać oświadczenie Zarządu Grupy w związku z tematem dzisiejszej sesji oczywiście później wspólnie z kolegami, Panem Prezesem Wadowskim, Paprockim jesteśmy do Państwa dyspozycji w trakcie dyskusji, żeby ustosunkować się do ewentualnych pytań, które pojawią się z Państwa strony.*

Szanowni Państwo.

Obserwowane w ostatnim czasie próby politycznego wykorzystania sytuacji Grupy Azoty z pewnością nie pomagają spółce, a mnożone bezzasadne wątpliwości dotyczące jej przyszłości w żaden sposób nie pomagają mierzyć się z wyzwaniem jakie stoją obecnie przed całą branżą nawozowo-chemiczną w Europie. Wszystkie spółki wchodzące w skład Grupy realizują działania, których celem jest poprawa wyników finansowych i utrzymanie wysokiej pozycji rynkowej we wszystkich segmentach. Analizując wyniki Grupy Azoty należy pamiętać, że cała europejska branża nawozowo-chemiczna mierzy się obecnie z wyzwaniem zakłóconej równowagi popytowo-podażowej, która jest spowodowana m.in. agresją Rosji na Ukrainę, wysokimi cenami nośników energii i surowców w Europie oraz bezcłowym importem nawozów i tworzyw spoza Unii Europejskiej, produkowanych z użyciem tańszych surowców, często – niestety - pochodzących z krajów objętych sankcjami. Otoczenie makroekonomiczne znalazło swoje odzwierciedlenie w ograniczonym popycie na produkty europejskich producentów nawozów, tworzyw i chemii, w tym również tych oferowanych przez Grupę Azoty. W konsekwencji w I kwartale br. zaraportowaliśmy niższe wolumeny sprzedaży, przy równoległe spadających cenach produktów końcowych.

Wskazując na wyzwania jakie stoją obecnie przed europejską branżą nawozowo-chemiczną należy podkreślić ogromne koszty rozpoczętego procesu transformacji klimatycznej, które muszą ponieść europejscy producenci, by móc nadal produkować w Europie. Ma to niebagatelny wpływ na finalną cenę produktów wytwarzanych na terenie Unii Europejskiej. Koszty polityki klimatycznej nie dotyczą jednak producentów spoza UE, co powoduje, że mogą wprowadzać na nasz rynek tańsze produkty, których cena nie zawsze zawiera w sobie m.in. opłatę za emisję CO₂. To dodatkowo, istotny czynnik utrudniający europejskim producentom funkcjonowanie w coraz bardziej wymagającym otoczeniu rynkowym.

Warto w tym miejscu wskazać, że w lutym br. jeden z niemieckich gigantów nawozowych poinformował o planach dotyczących zamknięcia swojej fabryki w Niemczech. Jej profil produkcyjny jest zbliżony do puławskich zakładów Grupy Azoty. To pokazuje skalę wyzwań z jakimi obecnie mierzy się cały przemysł chemiczny – nie tylko w kraju, ale w całej Unii Europejskiej.

Zarząd Grupy Azoty na bieżąco dostosowuje poziom produkcji do bieżącej sytuacji popytowo-podażowej na rynku europejskim. Decyzje w zakresie aktualnych poziomów produkcji podejmowane były i nadal będą w ścisłym powiązaniu z warunkami rynkowymi, z którymi mierzą się również inni uczestnicy rynku europejskiego, którzy również podejmują decyzje o ograniczaniu lub wyłączeniu produkcji.

Odnosząc się do potencjalnej sprzedaży Grupy Azoty Puławy, chcielibyśmy podkreślić, że 6 czerwca br. Grupa Azoty S.A., Grupa Azoty Puławy i Grupa ORLEN podpisały umowę o współpracy i zachowaniu poufności, która umożliwi rozpoczęcie procesu due diligence, czyli badania kondycji puławskich zakładów. Przesądzanie na obecnym etapie o finalnych rozstrzygnięciach w zakresie prowadzonych rozmów jest działaniem stanowczo przedwczesnym. Wyraźnie podkreślamy, że to wstępny etap rozmów o potencjalnej transakcji kapitałowej, która aby w ogóle do niej doszło, musi Grupie Azoty się opłacać.

Potencjalna transakcja może polegać na sprzedaży posiadanych przez Grupę Azoty S.A. (Tarnów) udziałów w Grupie Azoty Puławy S.A. Oznacza to, że sprzedaż tych udziałów będzie się wiązać z pozyskaniem znaczących środków finansowych przez spółkę w Tarnowie. Środki finansowe pochodzące z tej transakcji mogą pozwolić na przyspieszenie zarówno koniecznego jak i kosztownego procesu transformacji energetycznej oraz pozwolić na dodatkowe inwestycje rozwojowe.

Grupa Azoty od lat strategicznie dywersyfikuje swoje biznesy, a dochody osiąga nie tylko w branży nawozowej, ale również w sektorze chemicznym i tworzywowym. Dla przykładu – pod koniec czerwca uruchomiliśmy jedną z największych europejskich inwestycji w branży chemicznej ostatnich lat – nową fabrykę Grupy Azoty S.A. – Projekt Polimery Police, który przyczyni się do dywersyfikacji naszej działalności i będzie znaczącym wzmocnieniem dla biznesu Grupy Azoty.

Grupa Azoty jak Państwo doskonale wiedzą to dziś nie tylko cztery największe zakłady chemiczne w Polsce: Tarnów, Puławy, Police i Kędzierzyn. To także ponad 50 innych polskich firm, a także zagraniczne spółki produkcyjne, w tym spółka Compo Expert – europejski lider w branży nawozów specjalistycznych, której 100% udziałów należy do tarnowskiej spółki.

Bez względu na finał rozmów dotyczących puławskich zakładów Grupy Azoty, sytuacja Grupy Kapitałowej jest stabilna i to chcielibyśmy wspólnie z kolegami bardzo jasno i wyraźnie wyartykułować. Podobnie jak kwestię dotyczącą miejsc pracy. Miejsca pracy w Grupie Azoty nie są w żaden sposób zagrożone. Grupa Azoty na bieżąco wypełnia wszystkie zobowiązania wynikające z działalności operacyjnej i inwestycyjnej.

Grupa Azoty to spółka notowana na GPW i w związku z tym na bieżąco informuje swoich interesariuszy o wszelkich istotnych wydarzeniach, które mają i mogą mieć wpływ na sytuację Grupy. Prowadzimy przejrzystą politykę informacyjną, a nadrzędnym celem pozostaje dalsza optymalizacja procesów produkcyjnych i poprawa sytuacji biznesowej, a tej oczekujemy już w bieżącym kwartale.

Szanowni Państwo ja ze swej strony chciałbym dodać jeszcze dwa fakty. Dwa fakty pokazujące to, że jako Zarząd Grupy Kapitałowej jesteśmy otwarci na dialog i zawsze na ten dialog ze społecznością lokalną, z administracją samorządową otwarci byliśmy i pozostajemy. Niech świadczą o tym choćby dwa fakty, które pozwólcie Państwo w tym momencie przytoczyć. Tak jak przed chwilą odczytałem w oświadczeniu, 6 czerwca br. podpisaliśmy wspólnie z naszą spółką w Puławach i Grupą Orlen dokumenty umożliwiające rozpoczęcie procesu due diligence. Tego samego dnia, akurat tak się złożyło na naszej tarnowskiej alma mater miałem okazję rozmawiać z Panem Prezydentem. Rozmawialiśmy o tej sytuacji, rozmawialiśmy o tym co to oznacza dla Tarnowa. Od razu na gorąco udzieliłem Panu Prezydentowi wszystkich informacji, o które Pan Prezydent pytał. Również zadeklarowałem gotowość, zaprosiłem Pana Prezydenta do odwiedzenia Grupy Azoty. To zaproszenie pozostaje cały czas aktualne. To z jednej strony. Z drugiej strony tak jak Pan Przewodniczący na początku otwierając dzisiejsze obrady był uprzejmy zauważyć związki zawodowe, organizacje związkowe – kilka organizacji związkowych – nie wszystkie działające w Grupie Azoty zwróciły się do Państwa z apelem o zorganizowanie tej sesji. Tu też chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że z organizacjami związkowymi prowadzimy stały dialog. Jeszcze przed 6 czerwca odbyliśmy spotkanie ze wszystkimi organizacjami związkowymi. De facto z dnia na dzień, w ciągu kilkunastu godzin zorganizowaliśmy spotkanie z organizacjami związkowymi, odpowiedzieliśmy na wszystkie pytania. Po 6 grudnia również było takie zapotrzebowanie spotkaliśmy się z organizacjami związkowymi w sumie 6 godzin trwały dwa spotkania, na których w sposób wyczerpujący udzieliliśmy stronie społecznej wszystkich informacji. Chciałbym, żeby te dwa fakty wybrzmiały, ponieważ one pokazują, że jesteśmy, oczywiście w zakresie nieobjętym tajemnicą przedsiębiorstwa, ponieważ musimy pamiętać, że jesteśmy spółką giełdową i obowiązują nas pewne rygory związane z informowaniem otoczenia społecznego co do pewnych faktów mających miejsce i wpływ na funkcjonowanie Grupy Kapitałowej, ale chciałbym, aby bardzo wyraźnie wybrzmiało to, że jesteśmy i zawsze byliśmy otwarci na dialog ze społecznością lokalną. Również dzisiaj wspólnie z kolegami prezesami jesteśmy do Państwa dyspozycji i udzielimy informacji - oczywiście w tym zakresie w jakim będziemy mogli - na wszystkie nurtujące Państwa pytania.

Ad. 3) Prezentacja stanowiska pracowników spółki Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie reprezentowanych przez związki zawodowe działające w spółce na temat obecnej sytuacji oraz planowanych zmianach.

Przewodnicząca NSZZ Pracowników Grupy Azoty S.A. w Tarnowie **Stanisława Rzepka**: Szanowni Państwo stanowisko Zakładowych Organizacji Związkowych Grupy Azoty S.A. - trochę będzie wstępu z historii. Zakłady Azotowe w Tarnowie - Mościcach obecnie Grupa Azoty S.A. to firma, która ma ponad 95 lat swojego istnienia. Rozwój fabryki Mościc miał istotny wpływ na rozwój miasta, a także całego tarnowskiego regionu. Tarnowska spółka od lat była kuźnią kadry inżyniersko-technicznej. To tarnowscy inżynierowie czynnie przyczyniali się do rozwoju spółek chemicznych we Włocławku, Puławach, Policach na przestrzeni lat a także czynią to do chwili obecnej. W historii tarnowskiej spółki były lata, w których podejmowano wzmożone działania inwestycyjne. A były też lata, w których trzeba było mierzyć się z dekonjunkcją. Pracownicy tarnowskiej spółki znają gorzki smak zamykanych instalacji począwszy od wytwórni akrylonitrylu, krzemu, półspalania, PCW, chloru, tarflenu, utleniania, a skończywszy na tarnoformie. Niech nikogo nie zdziwi fakt, że po tylu bolesnych doświadczeniach poziom niepokoju wśród pracowników jest, aż tak wysoki w obliczu ostatnich decyzji Zarządu Grupy Azoty S.A. W wyniku pozyskanych środków z giełdy papierów wartościowych w 2008 roku ówczesne władze spółki rozpoczęły budowę Grupy Azoty, której efektem jest stworzenie Grupy Azoty – lidera na krajowym rynku nawozowym i jednego z kluczowych grup kapitałowych w branży nawozowo-chemicznej w Europie. Konsolidacja w branży chemicznej wg Zarządu Grupy Azoty z czerwca 2018 roku przyniosła w efekcie synergii kosztowne oszczędności szacowane na co najmniej 710 mln. W dniu 6 czerwca 2023 roku opinia publiczna dowiedziała się o decyzji większościowego udziałowca jakim jest Ministerstwo Aktywów Państwowych o rozpoczęciu badania przez Grupę Orlen spółki w Puławach w celu ewentualnego jej przejęcia. Warto dokładnie przeanalizować słowa wypowiedziane przez Prezesa Orlenu Pana Daniela Obajtka, ale również wypowiedziane słowa przez Prezesa Grupy Azoty, Pana Tomasza Hinca. Po tych wydarzeniach wielu analityków, byłych prezesów Grupy Azoty zabrało w tej sprawie głos wskazując na zagrożenia dla dalszego funkcjonowania Grupy Azoty. A szczególnie na skutki gospodarcze dla całego zakładu w Tarnowie. Widząc te zagrożenia rodzi się wiele pytań. Co jest przyczyną takiej decyzji? Zarząd Grupy Azoty w przyjętym sprawozdaniu finansowym za 2022 rok w opisie wydarzeń w dniu bilansowym odnosząc się do trudności gospodarczych i ekonomicznych spółki, wynik za I kwartał to była strata 550 mln zł napisał: „zaistniałe okoliczności mają charakter niezależny od jednostki dominującej i spółek zależnych. W ocenie zarządu obecna sytuacja ma charakter przejściowy a podejmowane i planowane działania optymalizujące umożliwiają utrzymanie potencjału produkcyjnego i powrót do pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych w przypadku zmiany uwarunkowań rynkowych”. Oczekujemy odpowiedzi na pytania, które skierował do Premiera Rady Ministrów Pan Poseł Piotr Sak po spotkaniu z Zakładowymi Organizacjami Związkowymi z Parlamentarzystami Ziemi Tarnowskiej. Czy w trakcie analizy sytuacji spółki uwzględniona jest strategia dla pozostałych spółek wchodzących w skład Grupy Azoty? Czy dokonano ewaluacji możliwych, w tym negatywnych scenariuszy sytuacji? Czy rozważane są alternatywne rozwiązania takie jak ewentualne podwyższenie kapitału Grupy Azoty z pozbawieniem prawa poboru dotychczasowych akcjonariuszy i zaoferowania wyemitowanych akcji dla Orlenu, co pozwoliłoby uniknąć konieczności sprzedawania jednej ze spółek? Czy w trakcie analizy wzięto pod uwagę obiektywne przyczyny trudnej sytuacji ekonomicznej podmiotu? I czy w tym kontekście planowana jest pomoc zwłaszcza z perspektywy kompensaty wysokich cen energii i konieczności konkurencyjności na rynku? Czy rozważano w szczególności konsekwencje sprzedaży Grupy Azoty Puławy stanowiącej obiektywnie spółkę z najwyższym potencjałem i wieloletnią rentownością w aspekcie redukcji zdolności kredytowej całej Grupy i potencjalnym zagrożeniem dla operacyjnej działalności oraz finansowania inwestycji w Police? Czy w kontekście spółki z Tarnowa, która zainicjowała powstanie grupy i posiada w tym mieście siedzibę, uwzględniono również wysokie poparcie społeczne dla działań zarządu, który wedle wyborców Zjednoczonej Prawicy z regionu tarnowskiego stanowi gwarancję utrzymania roli największego pracodawcy w regionie ze stabilną przyszłością? W jakiej skali są planowane inwestycje w spółce tarnowskiej, które pozwolą na rozwój zakładu gwarantujące utrzymanie miejsc pracy przynajmniej na dotychczasowym poziomie? Czy jest aktywny monitoring rynku nawozów w szczególności, w

związku z sygnałami o ich nabycie z kierunków wschodnich nawet z podmiotów potencjalnie objętych sankcjami? Czy w tym kontekście notyfikowano Komisję Europejską o napływie nawozów z rynku rosyjskiego? I czy w tym zakresie UE podjęła niezwłoczne działania celem uniemożliwienia zalewu rynku europejskiego i destrukcji potencjału produkcyjnego i konkurencyjnego takich firm jak Grupa Azoty, która już w poprzedniej dekadzie była obiektem ataku hybrydowego konkurencji z Rosji poprzez próbę wrogiego przejęcia?

Jako organizacje związkowe reprezentujące interesy pracowników stawiamy również inne pytania. Czy np. Grupa Azoty nie mogła dokończyć konsolidacji branży chemicznej poprzez przejęcie aktywów Anwilu, co niewątpliwie wzmocniłoby pozycję skarbu państwa w akcjonariacie Grupy Azoty? Czy analizowano sytuację po wyjściu z Grupy Puław i spadku kapitalizacji pozostałych aktywów Grupy Azoty, która w takiej sytuacji będzie łatwym kąskiem do przejęcia, w tym wrogiego. Gdyby scenariusz wyjścia z Grupy Azoty Zakładu w Puławach się spełnił, to pytanie: Czy spółka Grupy Azoty S.A. utrzyma status podmiotu strategicznego dla gospodarki kraju? Jaka będzie konstrukcja departamentu handlu nawozami, którym teraz korporacyjnie nadzorują Puławy? Co się stanie z ekwiwalentem za wypracowane synergie w ramach Grypy Azoty. Czy Zarząd Grupy Azoty S.A. jest gotowy uzgodnić z Zakładowymi Organizacjami Związkowymi zabezpieczenie warunków pracy i płacy dla pracowników tarnowskiej spółki? Najważniejsze pytanie jakie nam się nasuwają: Jakie konkretne inwestycje będą realizowane w Tarnowie? Jakie nakłady finansowe na te inwestycje będą brane pod uwagę i jakie mogą generować przychody? Kiedy będzie decyzja i oczywiście konkretna data? I jeszcze jedno pytanie wracając do briefing-u prasowego z 6 czerwca br., który odbył się w Puławach. Czy Pan Prezes Tomasz Hinc mówiąc: „Chcemy produkować chemię, tworzywa i produkty innowacyjne”, zapomniał o nawozach albo celowo o nich nie wspomniał? Prezentując Państwu stanowisko trzech Zakładowych Organizacji Związkowych zwracamy się z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zabezpieczenia potencjału gospodarczego Grupy Azoty S.A., która jest największym pracodawcą w Tarnowie i jest ważnym elementem rozwoju naszego miasta i regionu.

Dziękuję bardzo, to było przedstawione stanowisko trzech Zakładowych Organizacji Związkowych. Proszę się nie dziwić i nie mieć nam za złe, że my jako organizacje związkowe występujemy. To jest nasze zadanie i nie jesteśmy nowicjuszami pracując w Grupie Azoty, bo mamy już swoje lata wypracowane, różne rzeczy żeśmy tutaj przechodzili, różne sytuacje były i zawsze jakiś tam strach za plecami się nam kryje. Dlatego chcemy, żeby to wszystko było wyjaśnione, żebyśmy wiedzieli, że naprawdę nic nam nie grozi. Dziękuję bardzo.

Ponieważ wystąpienie Pani Stanisławy Rzepka było stanowiskiem wszystkich trzech Zakładowych Organizacji Związkowych Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny** zamknął punkt trzeci porządku obrad.

Ad. 4) Dyskusja

Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny** zaproponował wszystkim model dyskusji. Zwrócił się do wszystkich radnych oraz Pana Prezydenta o zgłaszanie się do dyskusji i ewentualnie, jeśli byłaby potrzeba zabrania głosu i odpowiedzi na któreś z pytań to poprosił o sygnalizowanie chęci zabrania głosu przez organizacje związkowe czy członków Zarządu Grupy Azoty.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepela**: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo radni, Państwo Prezesi, przedstawiciele pracowników Zakładów Azotowych, używam świadomie tej nazwy ona w naszej tradycji miejskiej funkcjonuje od lat. Witam wszystkich pracowników Grupy Azoty.

Dziękuję inicjatorom za zorganizowanie tej nadzwyczajnej sesji RM jest to wyraz odpowiedzialności za gospodarkę naszego miasta i za pracowników, za rodziny, które od wielu, wielu lat uczestniczą w rozwoju Grupy Azoty a dzisiaj z niepokojem przyjmują informacje – nie polityczne informacje tylko informacje, które można przeczytać na stronach obydwu korporacji, czyli Grupy Azoty i Orlenu – o pomysły, o propozycjach, o rozmowach, które toczą zarządy obydwu spółek. Tu nie zgodzę się z Panem Prezesem, z tą częścią oświadczenia Zarządu Grupy Azoty, który odnosi się do politycznych aspektów tej dyskusji i próbie wykorzystania politycznego. Nie, to nie jest polityczne wykorzystanie.

To jest wyraz naszego tarnowskiego zaniepokojenia sytuacją, która wydaje się być bardzo groźna dla przyszłych losów Grupy Azoty, a w szczególności dla zakładu w Tarnowie. Ja faktycznie spotkałem się z Panem Prezesem na uroczystym posiedzeniu Senatu naszej Akademii Tarnowskiej. Wymieniliśmy w ciągu, o ile można w ciągu dwóch minut krótkiej rozmowy uwagi. Ja zapytałem Pan Prezesa co się dzieje w tej sprawie. Pan Prezes odpowiedział mi uspokajająco, żeby się absolutnie tym nie przejmować, bo nie grozi ten proces – o którym jeszcze dzisiaj będziemy dużo mówić zmierzający do odstąpienia Puław Orlenowi – żeby się nie niepokoić, bo ani inwestycje, ani losy zakładu tarnowskiego nie są zagrożone. Pozwolę się nie zgodzić z takim stanowiskiem i moją odpowiedzią niech będzie list otwarty, który wystosowałem w tych dniach do mieszkańców Tarnowa i do opinii publicznej, której sygnalizuję to wielkie zaniepokojenie i szereg ryzyk, które wiążą się z ujawnionymi – nie przez polityków, ale przez prezesów obydwu spółek – planów. Pozwólcie Państwo, że wypowiem się w trzech rolach.

Po pierwsze jako Prezydent Tarnowa. Czuję się odpowiedzialny za losy naszego miasta za jego dobrostan w wielu, wielu wymiarach i tym gospodarczym, dlatego bardzo się niepokoję losami Grupy Azoty w Tarnowie. Nie w ciągu najbliższych tygodni czy miesięcy, bo tu prawdopodobnie nic nadzwyczajnego czy złego się nie wydarzy, ale martwię się o taką długoletnią perspektywę rozwoju naszych zakładów. Długoletnią w wymiarze kilku czy kilkunastu lat. Chcielibyśmy, żeby ewolucja i rozwój Grupy Azoty w Tarnowie zmierzała do stabilizacji tego zakładu, do tworzenia nowoczesnych miejsc pracy, a nie tylko zakładu produkującego wybrane artykuły i na różnych liniach technologicznych zapewniające ciągłą pracę. Zakłady Azotowe – a dzisiaj Grupa Azoty – to potężna firma inżynieryjna. Nie wszyscy mają świadomość, ale ci którzy obserwują działalność Zakładów Azotowych – będą zamiennie wymieniał te nazwy – dobrze wiedzą, że to inżynierowie, projektanci, eksperci z Tarnowa zaprojektowali i uczestniczyli w budowie Zakładu w Puławach. Ale nie tylko w Puławach również w Azji, w Tajwanie, w Chinach i w wielu, wielu miejscach na świecie. Tutaj zostały zbudowane kompetencje i myśl inżynieryjna, która jest oryginalna i ma nie do zastąpienia swoją wartość, nie do zmierzenia wręcz. Jeżeli powstała Grupa Azoty w takim kształcie jak jest dzisiaj to konsekwencją oczywistą był podział ról pomiędzy różne zakłady, pomiędzy Puławy, Police, Kędzierzyn i wiele, wiele innych. Doszło i dochodzi do specjalizacji poszczególnych obszarów. Panowie Prezesi lepiej ode mnie wiedzą, jak to jest ważne i wg jakiej myśli strategicznej były budowane to wzmocnienie kompetencji poszczególnych zakładów. Jeżeli Puławy miałyby się znaleźć w innym obszarze gospodarczym bez bezpośredniego wpływu Zarządu Grupy Azoty - to wybrzmiało to już w stanowisku pracowników i związków zawodowych – to w jaki sposób będzie się rozwijała działalność nawozowa m.in. w Tarnowie? Już nie będę mówił o pozostałych zakładach, bo chciałbym się skupić właśnie jako prezydent na tej części tarnowskiej. Co się stanie z konkurencyjną pozycją Grupy Azoty? Czy wpłynie to na możliwości inwestycyjne tego zakładu? Dlaczego mnie to martwi, że może to być nie takie oczywiste jak Pan Prezes przed chwilą powiedział? Bo miasto kupuje energię cieplną w Grupie Azoty. To jest ponad 20% zapotrzebowania na energię cieplną w mieście. Czy my mamy pewność, 100% pewność, że w tym zakresie jesteśmy bezpieczni? Zapewne usłyszymy słowa, że tak, a nawet będzie jeszcze lepiej, bo będą inwestycje. Chciałbym to usłyszeć i to w sposób absolutnie bezdyskusyjny. Dlaczego to jest istotne dla miasta? Podam tylko przykład z Olsztyna. Tamtejsza, wielka fabryka opon, której właścicielem jest francuski Michelin dostarczała Olsztynowi energię cieplną ze swojej elektrociepłowni i korporacyjnie uznano kilka lat temu, że to już nie jest dla Michelin dobry interes. Powiadomiła ta grupa oponiarska miasto, że już nie będzie dostarczała ciepła. Olsztyn musiał wydać gigantyczne pieniądze, aby stworzyć na nowo cały system ciepłowniczy i produkcji ciepła. To jest przypadek tylko z Polski, z innej części naszej ojczyzny, ale pokazuje, iż nawet mając do czynienia z wielkimi korporacjami możemy brać pod uwagę czy nawet powinniśmy brać pod uwagę tak duże zmiany w kierunku rozwoju danej firmy. Ja nie chciałbym, aby przyszłe kadencje RM były poświęcone ratowaniu systemu ciepłowniczego w mieście, bo Grupa Azoty może mieć przejściowe lub trwałe z tym problemy. Druga rzecz to ilość miejsc pracy. Wiemy, że jest robotyzacja, że sztuczna inteligencja jest na przedpolu różnych okresów rozwojowych i zapewne wpłynie to na ilość i jakość miejsc pracy. Ale nic i nikt nie zastąpi człowieka w nadzorze instalacji, które są bardzo zaawansowane i jakkolwiek błąd może wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców naszego miasta. Jeżeli dochodzi do tak dużych niepokojów co do przyszłości to ja muszę zapytać o to bezpieczeństwo. Muszę zapytać o to w jaki sposób Państwo – mówię o Zarządzie Grupy Azoty –

zapewnicie mieszkańców naszego miasta, że wszystko jest pod absolutną kontrolą i zmiana profilu produkcji nie wpłynie na obciążenie środowiska – jeżeli dojdzie do takiej zmiany profilu. Bo przecież jeżeli Państwo oddajecie dużą część kontroli nad rynkiem nawozowym swojemu konkurentowi to prawdopodobnie w to miejsce pojawią się inne rodzaje produkcji to jest pytanie: Jakie? Czy ten plan jest już konkretny? Czy już wiemy w jaki sposób będziecie Państwo rozwijać te inne niż nawozowe kierunki. A jeżeli nie, jeżeli to dalej będzie produkcja nawozów, to w jaki sposób chcecie Państwo utrzymać konkurencyjność na rynku nawozowym w Polsce i w Europie, skoro Puławy tak wyspecjalizowany zakład – większy zresztą od Tarnowskiego – ma przejść do konkurencji. Czy usłyszemy głos urzędu konkurencji, który w Polsce nadzoruje sprawy m.in. monopolizacji rynku, iż dostawca gazu, który skupia w swoich rękach również produkcję, bo te wydłużone cykle produktowe są czymś naturalnym, jeżeli ma się gaz chciałoby się go przerobić na nawozy czy na tworzywa sztuczne. Więc Orlen będzie w zupełnie lepszej sytuacji konkurencyjnej niż Grupa Azoty. I tu już mówię jako akcjonariusz. Mam jedną akcję. Jedną wcale nie złotą po prostu kupiłem po to, żeby z tego miejsca móc powiedzieć: tak jestem akcjonariuszem. Kupiłem za 46 zł – dzisiaj prawdopodobniej sprzedalibyśmy za 28 zł to jest pytanie, dlaczego tak się stało? Dlaczego ci którzy wcześniej kupili za 110 czy 111 dzisiaj mogliby sprzedać za 28 zł? Ale nie chcę o kondycji tej ekonomicznej w tej chwili rozmawiać, tylko troszczę się o to w jaki sposób będziecie Państwo podtrzymywać konkurencyjność części nawozowej Grupy Azoty. W dostępnym dla wszystkich serwisie internetowym na stronie takiej wstępnej, która charakteryzuje firmę możemy przeczytać takie słowa: „Należymy do grona największych i najbardziej nowoczesnych przedsiębiorstw chemicznych w Polsce. Odgrywamy istotną rolę w wielkiej syntezie chemicznej. Silną pozycję na krajowym i międzynarodowym rynku zawdzięczamy przede wszystkim najwyższej jakości naszych produktów, zaspokajających oczekiwania klientów kilkudziesięciu krajów świata. Jesteśmy liczącym się w rejonie Europy Środkowo-Wschodniej producentem nawozów azotowych”. To nie są słowa o Grupie Azoty, to jest wizytówka Anwilu, dzisiejszego konkurenta Grupy Azoty. Jeżeli Grupa Azoty zamierza sprzedać Puławy, które są wyspecjalizowane w produkcji nawozów Orlenowi – który jest właścicielem Anwilu, to jest tak jakbyście wzmacniali swoją konkurencję. Ja muszę się zapytać: - i tu pytam jako akcjonariusz – dlaczego? Czy jest plan w jaki sposób Państwo pozbywając się dużej części produkcji nawozów uchronicie się przed tą przyszłą konkurencją?

No i wreszcie jako mieszkaniec Tarnowa troszczący się o jakość środowiska, bo chcę tutaj dalej żyć, mieszkać, moje dzieci, moje wnuki tutaj mieszkają. Muszę się zapytać: Czy my będziemy bezpieczni? Czy to wszystko co dzisiaj z taką mocą jest traktowane przez część mieszkańców jako zagrożenie czy faktycznie tym zagrożeniem realnym się nie stanie? Patrę na Panią radną, która mieszka w Klikowej i dobrze wie jakie są obciążenia – kilkudziesięcioletnie obciążenia poprzez osadniki, poprzez wysypisko itd., itd. Nie będę tego opisywał, bo to są dosyć przykre sprawy, a nie chcę też skupiać uwagę tylko na tej części. Działalność zakładów nie jest obojętna dla środowiska – dobrze o tym wiemy. I dlatego troska o to bezpieczeństwo jest bardzo ważna i dziękuję Klubowi Koalicji Obywatelskiej za to, że zorganizował dzisiejszą sesję, że możemy na tej specjalnie zwołanej sesji usłyszeć również od Grupy Azoty słowa zapewniające, że w tych wszystkich aspektach odnoszących się i do przyszłości Grupy Azoty i do zapewnienia konkurencyjności i rozwoju, że możemy być spokojni. Chciałbym w to wierzyć, ale wypowiedź Pana Prezesa Obajtka i Pana Prezesa Hincy, którzy już sobie podali ręce i powiedzieli, że, postanowili a teraz tylko trzeba zbadać czy to się opłaca jest bardzo, bardzo niepokojące.

Wiceprezes Grupy Azoty S.A. **Grzegorz Kądziałowski**: Jeśli Pan Przewodniczący pozwoli to byśmy się odnosili na bieżąco, myślę, że tak będzie sprawniej. Ja rozpocznę potem przekażę głos kolegom. Jeśli chodzi o pytania organizacji związkowych to w zasadzie trochę jestem zdziwiony, że wszystkie te pytania padły na spotkaniach, o których wspomniałem i na wszystkie te pytania padły odpowiedzi, ale ustosunkujemy się raz jeszcze. Natomiast chciałbym się odnieść do tego co powiedział Pan Prezydent. Pan Prezydent był uprzejmy skomentować nasze oświadczenie mówiąc, że ta inicjatywa nie ma charakteru politycznego i po przecinku powiedział o odstąpieniu naszej spółki w Puławach Orlenowi. Nie, Panie Prezydencie nie odstąpieniu tylko ewentualnej sprzedaży. Czyli z jednej strony mówi Pan, że ta inicjatywa nie ma charakteru politycznego, a z drugiej strony sam Pan wprowadza w swoim wystąpieniu niepokój społeczny. Bardzo bym prosił o bardzo dużą precyzję, żeby tego

niepokoju nie podsycać niepotrzebnie na potrzeby polityczne. Bo biznes, gospodarka tej polityki nie lubi i tam tej polityki nie potrzebuje. Więc Panie Prezydencie raz jeszcze, Szanowni Państwo, powtórzę najważniejsze rzeczy, które wybrzmiały w naszym oświadczeniu a jakoby Pan Prezydent pozostawał trochę głuchy na to co sformułowaliśmy. Ponieważ po naszym oświadczeniu w dalszym ciągu zadaje Pan Prezydent pytania o bezpieczeństwo – oczywiście odniesiemy się w szczegółach zaraz – zadaje Pan pytania, Panie Prezydencie o miejsca pracy to raz jeszcze zacytuję: „Sytuacja grupy kapitałowej jest stabilna, a miejsca pracy nie są zagrożone”. Nie rozumiem po co pytamy po raz pięćdziesiąty o to samo, skoro zostało to już bardzo jasno wyartykułowane. Pyta Pan Panie Prezydencie o plany rozwojowe. Również w oświadczeniu, które przed chwilą wygłosiłem w imieniu Zarządu Grupy Kapitałowej byłem uprzejmy zauważyć, że środki finansowe pochodzące z tej transakcji, ewentualnej transakcji mogą pozwolić na przyspieszenie zarówno koniecznego jak i kosztownego procesu transformacji energetycznej oraz pozwolić na dodatkowe inwestycje. Dodatkowe inwestycje rozwojowe tu w Tarnowie, w spółce w Tarnowie. Do kwestii ciepła odniesie się Pan Prezes Paprocki bardzo szczegółowo, ponieważ nigdy nie było z tym problemu. Raczej problem był w drugą stronę. My zawsze deklarowaliśmy chęć dostarczania tego ciepła i w dalszym ciągu tą chęć podtrzymujemy.

I jeszcze jedna rzecz. Ponieważ Pan Prezydent w różnych rolach jako akcjonariusz, jako mieszkaniec, jako prezydent wykazuje dużą troskę – dziękujemy bardzo. Natomiast chciałbym jeszcze raz podkreślić, że jesteśmy na etapie wstępnym. Etapie wstępnych rozmów o potencjalnej transakcji kapitałowej, żeby do niej doszło ona musi się opłacać Grupie Azoty S.A., jeśli się nie będzie opłacała to gwarantujemy Państwu, że do niej nie dojdzie. To jest normalny biznesowy proces, który na normalnych biznesowych warunkach rozpoczynamy w dniu dzisiejszym. I dziś nic nie jest przesądzone. Natomiast żałuję, że Pan Prezydent nie zadał jednego pytania. Co Pan Prezydent, co Państwo radni inicjujący dzisiejszą sesję – radni Koalicji Obywatelskiej – mogą zrobić dla Grupy Azoty? To pytanie nie padło. A to jest ważne pytanie, bo naprawdę możecie zrobić bardzo dużo. Bo Pan dostrzega problemy, my też je dostrzegamy. Tylko te problemy nie biorą się znikąd. Te problemy dotyczą nie tylko Grupy Azoty. Te problemy dotyczą całej branży nawozowo-chemicznej w Europie. A są one związane z polityką regulacyjną UE w dużej mierze. I to Państwa przedstawiciele w Parlamencie Europejskim bardzo często głosują de facto za likwidacją przemysłu, w tym przemysłu chemicznego w Europie. Więc jak coś moglibyście Państwo zrobić, to bardzo bym Państwa prosił, bardzo byśmy Państwa prosili o to, żebyście Państwo wpłynęli na swoich przedstawicieli w Parlamencie Europejskim, żeby głosując nad poszczególnymi aktami prawnymi mieli na względzie dobro europejskiego przemysłu, europejskiego przemysłu nawozowo-chemicznego. Bardzo bym prosił kolegów o kontynuowanie odpowiedzi. Dziękuję.

Wiceprezes Grupy Azoty S.A. **Marek Wadowski:** Ja postaram się krótko odnieść do tego, jakie były przyczyny przede wszystkim, bo to jest Szanowni Państwo bardzo istotne w tej sytuacji, w której w tej chwili Grupa Azoty się znajduje. Bo Szanowni Państwo, żeby dobrze zrozumieć w jakim jesteśmy miejscu i jak z tego miejsca możemy powiedzieć dalej funkcjonować i ten kryzys w zasadzie, który nas otacza, jak możemy pokonać, ważne jest zrozumienie przyczyn. I przede wszystkim Szanowni Państwo takim bardzo istotnym elementem to oczywiście była historycznie pandemia, później kryzys energetyczny, czyli bardzo istotny wzrost cen gazu, bardzo duże wahania cen gazu – Szanowni Państwo - nie spotykane dotychczas w historii. Cena gazu potrafiła być momentami ujemna, momentami to było ponad 340 euro za megawatogodzinę. Podczas gdy przez lata ten zakres notowań był pomiędzy 10 a 20 euro za megawatogodzinę to jest naprawdę bardzo duży szok dla całego przemysłu europejskiego – nie tylko dla Grupy Azoty, ale dla Grupy Azoty w szczególności w Polsce, ponieważ Grupa Azoty zużywa bardzo dużo gazu. Jest największym odbiorcą gazu, największym klientem Orlenu tak naprawdę jak chodzi o odbiór gazu w Polsce. I teraz po tym kryzysie energetycznym, oczywiście mamy do czynienia z agresją Rosji na Ukrainę co wzmaga tylko niepewność na rynku. Wysoka inflacja, wzrost stóp procentowych w efekcie - Szanowni Państwo - bardzo istotnie spadł popyt na wiele naszych produktów. Już tu zostało wcześniej powiedziane odnośnie sytuacji w całej branży. Wszyscy w branży odczuwamy tego skutki. To nie jest tylko i wyłącznie problem Grupy Azoty, to jest problem tak naprawdę całej branży. I teraz to co my możemy zrobić i to co robimy to jest maksymalne dostosowanie się do tego trudnego okresu, przetrwanie tego

trudnego okresu i po prostu zbudowanie sobie szans na rozwój już po tym trudnym okresie. W tej chwili nie ma innej możliwości z tego względu, że popyt na nasze produkty jest naprawdę bardzo niski. I popyt na wiele produktów branży chemicznej jest naprawdę bardzo niski. W trakcie rozmów odnośnie gazu – bo jakbyście Państwo prześledzili nasze komunikaty giełdowe, myśmy też niedawno publikowali informacje o zawarciu nowej umowy gazowej z Orlenem – w trakcie tych rozmów pojawił się taki pomysł, o którym tutaj właśnie rozmawiamy, czyli sprzedaży Puław. Jest to naturalny pomysł, ponieważ Puławy zużywają najwięcej gazu w ramach samej Grupy Azoty. Umowę z Orlenem zawarliśmy nową. Nie podaliśmy oczywiście publicznie warunków tej umowy. Natomiast na pewno, gdyby ona nie była korzystniejsza to nie zawieralibyśmy od 1 lipca tylko od 1 października. Po prostu stara umowa funkcjonowała do końca września, nowa funkcjonuje od 1 lipca, bo chcieliśmy już wcześniej tutaj porozumieć się z Orlenem, ponieważ te warunki były na tyle atrakcyjne, że to się nam po prostu opłaca. Jesteśmy w tej chwili na początku tej drogi. My oczywiście wszystkie te wątpliwości analizujemy i będziemy analizować. Zdajemy sobie sprawę z kontrowersji związanych taką potencjalną, ewentualną transakcją. Natomiast na dzisiaj decyzja nie zapadła i ona, jeżeli w ogóle zapadnie to zapadnie po głębokich analizach, które dopiero zaczęliśmy, zarówno po stronie Orlenu jak i po stronie Grupy Azoty. Także to wszystko Szanowni Państwo przed nami. Na pewno ta transakcja ma wpłynąć pozytywnie na rozwój Grupy Azoty, również na rozwój samego zakładu tutaj w Tarnowie. Na pewno ta decyzja ma być korzystna dla obydwu stron. Bo jak nie będzie również korzystna dla Orlenu, to Orlen po prostu się nie zdecyduje na taką transakcję. Dlatego też tutaj chciałbym naprawdę mocno uspokoić, że żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły, na pewno zapadną po dogłębnej analizie wszystkich elementów, łącznie z kwestią konkurencji, łącznie z kwestią pozycji rynkowej poszczególnych podmiotów. Oczywiście również musimy, jeżeli ta decyzja miałaby zapaść, musimy również otrzymać zgodę organów, które sprawują pieczę nad przestrzeganiem reguł konkurencyjnych w Polsce. Także to wszystko jeszcze Szanowni Państwo przed nami. I ja myślę sobie w ten sposób, że wiem, że to jest łączone: potencjalna transakcja z trudną sytuacją Grupy Azoty. Niemniej jednak wszystkie nasze plany, to co wewnętrznie też opracowujemy one uwzględniają Puławy. Czyli mówimy w ten sposób, że wyjście z tej trudnej sytuacji zakładamy razem z Puławami. Nie możemy absolutnie uzależniać wyjścia z tej trudnej sytuacji od tej transakcji. Tego absolutnie nie uzależniamy. Natomiast jeżeli miałyby do takiej transakcji dojść, to na pewno tutaj po dogłębnej analizie i po absolutnym przekonaniu, że ta transakcja jest korzystna. Gdyby taka transakcja miała mieć miejsce to oczywiście również będzie przedmiotem decyzji wlanego zgromadzenia, gdzie akcjonariusze również muszą poprzeć taką decyzję. Ja dziękuję bardzo. Jeszcze tutaj kolega uzupełni pewne kwestie.

Członek Zarządu, Dyrektor Generalny Grupy Azoty S.A. **Zbigniew Paprocki:** *Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni goście. Padły pytania, które dotyczą akurat mojego obszaru zarządzania. Pierwsze to jest sieć ciepłna, czy będziemy podawać ciepło do miasta. Pan Prezydent w zasadzie sam odpowiedział, że: tak tu nie ma zagrożenia. Potwierdzam, tu nie ma żadnego zagrożenia. Jesteśmy objęci wieloletnią umową. Wywiązaliśmy się z tego co obiecaliśmy, czyli zmodernizowaliśmy całą sieć ciepłowniczą wewnątrz firmy. Do punktu zdawczo-odbiorczego mamy nowoczesny rurociąg z pełnym monitoringiem i tutaj naprawdę mogę zapewnić, że nie ma żadnego zagrożenia co do podaży ciepła do miasta. Co ważne trzeba tu wspomnieć miasto ma z tego korzyść, bo to jest ciepło, które wskazujemy jako uzysk z procesów chemicznych, które ma zupełnie inny współczynnik rozliczeń niż ciepło systemowe produkowane w kotłach konwencjonalnych czy to węglowych, czy gazowych. Także myślę, że rozwiewam tą wątpliwość. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo. Szanowni Państwo my sobie zdajemy sprawę, że jesteśmy zakładem dużego ryzyka, jesteśmy monitorowani naprawdę bardzo mocno przez zewnętrzne służby. Czy to Inspektorat Ochrony Środowiska, czy to przez Sanepid, jak też oczywiście inne służby kontrolne. Mamy wszystkie pozwolenia, zintegrowane pozwolenia, wodno-prawne, również te środowiskowe. Także strona społeczna na pewno potwierdzi znacznie maleje współczynnik wypadkowości. Jeżeli dochodzi do wypadków to są takie wypadki naprawdę lekkie związane z przemieszczaniem się pracowników, gdzie równie dobrze do takiego wypadku mogłoby dość powiedzmy tutaj na ul. Wałowej, gdyby ktoś nieumiejętnie stanął albo potknął się o krawężnik. Także naprawdę tutaj w tym aspekcie uważam nie powinniśmy się obawiać. Jeżeli chodzi w ogóle o samą pracę fabryki, myśmy się nie zatrzymali – poza stójką, którą skończyliśmy niedawno – my się nie zatrzymaliśmy, my tylko zmniejszyliśmy wolumen*

produkcji. Także cały Tarnów – można powiedzieć – wszystkie czy to instalacje tworzywowe, czy nawozowe pracują na wolumenach dostosowanych oczywiście do możliwości odbioru, tak żeby tutaj nie kumulować zapasów, które oczywiście mrożą nam pieniądze. I te procesy odbywają się na naprawdę instalacjach, które są w doskonałej kondycji, jeżeli chodzi o - że tak powiem - przygotowanie techniczne. I to samo dotyczy wszystkich spółek grupy. Wszystkie spółki grupy pracują, to nie jest tak, że Puławy się zatrzymały, Kędzierzyn się zatrzymał czy Police – mówię o dużych. Wszystkie spółki pracują na wolumenach dostosowanych oczywiście, to co już mówiłem do możliwości sprzedażowych. Tak więc wracając do tego bezpieczeństwa w Tarnowie, naprawdę nie musimy się niczego obawiać.

Co do inwestycji. Zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy w zasadzie otoczeni aglomeracją z jednej strony miasto, z drugiej strony mocno zurbanizowane tereny po lewej stronie Dunajca. W Tarnowie każda inwestycja - zresztą przecież to jest oczywiste - jest zaczynana w zasadzie, rozważana od raportu oddziaływania na środowisko. Tutaj nie dostaniemy żadnego pozwolenia, jeżeli nie będziemy zgodni z przepisami. Na pewno z racji tego, że jesteśmy w tym terenie kilkuset hektarów ograniczeni, tak myślę tutaj – tak może za Prezesa Kądzielawskiego się wypowiadam – nie będziemy budować na pewno wielkotowarowych, wielkoobszarowych instalacji. Raczej Tarnów z racji tych uwarunkowań, o których mówię będzie inwestował w wysokie przetworzenie, czyli w produkcję wysokomarżową, ale bardziej dyskretną. Cóż jeszcze? Oczywiście te inwestycje muszą spełniać też wymogi przepisów to są BAT-y tzw., czyli najlepsze dostępne praktyki. I tutaj naprawdę nikt nie puści instalacji, która by nie spełniała takich wymogów. Myślę, że rozwiewam wątpliwości co do sieci ciepłowniczej, podaży ciepła i bezpieczeństwa i ochrony środowiska. Wszystkie pozwolenia tak jak mówię mamy aktywne. Część ścieków zrzucamy do miejskiej oczyszczalni, do grupowej oczyszczalni, którą kiedyś budowaliśmy z miastem. Jesteśmy udziałowcem spółki Tarnowskie Wodociągi i ta współpraca układa się dobrze. Pracujemy na umowie wzajemnej, też wieloletniej, myślę korzystnej dla obydwu stron. Dziękuję bardzo.

Radny Zbigniew Kajpus: Jako wnioskodawca tej sesji nadzwyczajnej chciałbym podziękować zarówno przedstawicielom Spółki Grupy Azoty reprezentowanej przez Zarząd jak i również stronie społecznej pracowników reprezentowanych przez związki zawodowe za przybycie w dniu dzisiejszym, bo sprawa jest bardzo ważna i myślę bardzo istotna. Dlaczego? Dlatego, że Grupa Azoty jest to największy podmiot gospodarczy działający w Tarnowie, mający swoją siedzibę, ale również największy, chyba jeśli chodzi o Małopolskę. Więc myślę sprawa bardzo istotna. Jeśli coś w tej Grupie ma się wydarzyć – jak wiemy jeszcze się nie wydarzało - a może to wpłynąć na funkcjonowanie przedsiębiorstwa w Tarnowie to myślę, że zarówno samorząd Tarnowa jaki i województwa powinien zadawać szczegółowe pytania, aby opinia publiczna mogła się o tym dowiedzieć. Dlaczego? Dlatego, że dotyczy to spółki skarbu państwa, czyli spółki należącej do nas wszystkich. Co prawda nie jestem akcjonariuszem Grupy Azoty przynajmniej bezpośrednio, być może pośrednio przez mój fundusz emerytalny otwarty, ale jako Polak, jako obywatel chciałbym wiedzieć co się stanie z firmą, która należy do tzw. wielkiej piątki, a dodatkowo budowana od 2010 roku w ramach konsolidacji sektora chemicznego – słusznej konsolidacji – jest zlokowana w Tarnowie i posiada bardzo rozbudowane aktywa. Otóż Szanowni Państwo jak informują media, ale również spółki doszło do podpisania listu intencyjnego w wyniku, którego jedna spółka państwowa należąca do skarbu państwa – Grupa Azoty – ma sprzedać drugiej spółce skarbu państwa – Orlenowi – część swoich aktywów w postaci Grupy Azoty, Zakłady Azotowe w Puławach. Jak padło tutaj bodajże informacja od strony związkowej Zakłady Azotowe w Puławach jest to spółka należąca do Grupy Azoty o największym potencjale. Co to znaczy? Czyli posiada największą zdolność kreowania wartości dodanej w całej grupie. To ja zadam pytanie Panom Prezesom. Po co? Po co Grupa Azoty S.A. w Tarnowie chce sprzedać podmiot o największym potencjale? Każdy właściciel, który posiada w swej strukturze kilka podmiotów chyba w ostatniej kolejności wyzbywa się tej części, która posiada największy potencjał. W ślad za tym - jeśli dowiedzielibyśmy się po co, jakie są motywy - chcielibyśmy zapytać co w związku z tym? Jak padło tutaj z oświadczenia Pana Prezesa: Grupa Azoty chce sprzedać. Czyli wiemy, że ma nastąpić zbycie poprzez sprzedaż akcji Zakładów Azotowych w Puławach Spółka Akcyjna. To chciałbym zadać kolejne pytanie. Jak to wpłynie na strukturę, a tak naprawdę na udział właścicielski pozostałych akcjonariuszy? Czy istnieje jakieś przynajmniej teoretyczne zagrożenie, że wzrośnie zaangażowanie

choćby jednego z akcjonariuszy rosyjskich, który, jeśli nastąpi zmniejszenie wartości całej Grupy Azoty to myślę, że wzrost procentowy zaangażowania akcjonariatu też nastąpi jakiś, czy to po prostu będzie miało jakiś wpływ na zmianę w akcjonariacie. Szanowni Państwo sprzedaż Zakładów Azotowych w Puławach to nie tylko sam Zakład w Puławach. Zakłady Azotowe w Puławach – Szanowni Państwo są właścicielem bardzo wielu podmiotów. Teraz dokonując takiej analizy czytamy, że Grupa Zakłady Azotowa w Puławach S. A jest właścicielem 100 % Spółki Agrochem Puławy Sp. z o.o. A coż to jest za spółka Szanowni Państwo? To jest spółka, która prowadzi całą dystrybucję i sprzedaż wszystkich zakładów z Grupy Azoty. Tzn. każdy zakład cokolwiek produkuje z grupy, sprzedaje przez tę spółkę. Czyli co to oznacza? Sprzedajemy Zakłady Azotowe wraz z siecią sprzedaży, całą siecią dystrybucji, ponieważ Grupa Agrochem Puławy właśnie jest taką spółką, która posiada w swoich rękach całą sieć dystrybucyjną Grupy Azoty. Kolejną spółką, która wchodzi w skład Grupy Azoty Puławy jest Grupa Azoty Zakłady Fosforowe Gdańsk, no to sprzedajemy również ten podmiot. Oprócz tego istnieje tam jeszcze przynajmniej z 6, 7 innych spółek, ale tak przyglądając się szczegółowo wśród nich jest również Grupa Azoty, Zakłady Azotowe Chorzów S.A. 96,48% udziałów, Bałtycka Baza Masowa 50% - tu jest mniejsze zaangażowanie. Ale chodzi o to - Szanowni Państwo - że dziś mówiąc w skrócie sprzedaż Puław, to nie jest tylko sprzedaż Puław. To jest sprzedaż całej grupy i struktury różnych spółek należących do tego przedsiębiorstwa. Więc chciałbym się zapytać: Jak to będzie w przyszłości oddziaływać na Grupę Azoty w Tarnowie, jeśli sprzedamy Zakłady Azotowe w Puławach, ale również należące do tych zakładów: raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem podmiotów, bo w ostatnim Koltarze mamy tylko 20%. Myślę, że opinia publiczna powinna o tym wiedzieć. Kolejne pytanie do zarządu. A może taki krótki wstęp, bo każdy sobie pozwolił na taki wstęp więc ja Państwu powiem. Grupa Azoty budowana w 2010 roku jako konsolidacja sektora chemicznego z sukcesem należała do jednych z największych producentów w Europie nawozów, z sukcesem funkcjonująca na rynku. Ale mieliśmy w Polsce również inną bardzo dobrą grupę o wspaniałych tradycjach, to była Grupa Lotos. Nie wiem, czy Państwo wiecie, mieliśmy taki podmiot, dumę sektora paliwowego, która prowadziła konsolidację sektora paliwowego z sukcesem. Potrafiła w skład tej grupy przejąć rafinerię w Czechowicach-Dziedzicach, w Jaśle i wiele innych podmiotów, zmodernizować Rafinerię Gdańską w Gdańsku, której była właścicielem. Otóż tak niedawno jeszcze funkcjonowała w Polsce na polskim rynku. Czy ktoś z Państwa wie co się stało z grupą Lotos? (głosy z sali) I co, uważacie Państwo, że taki scenariusz może nie dotyczyć Grupy Azoty? Tak? No dzisiaj już nie ma grupy Lotos Szanowni Państwo. Nie ma. Rafineria jest w rękach firmy Aramco czyli Zjednoczone Emiraty Arabskie – Arabowie są właścicielem. Stacje Lotosu część przejął MOL część Orlen. Wielka, potężna Grupa Lotos zniknęła. Dziesiątki lat tradycji, budowania, nie ma. Nie ma dzisiaj wielkiej olbrzymiej spółki giełdowej. Więc moje pytanie jest takie: Czy Państwo zarządzający Grupą Azoty nie boicie się, że podzielicie los Lotosu? (głos z sali) Nie, ja myślę, że należy zadać to pytanie „co będzie?” wcześniej.

To kolejna sprawa. Szanowni Państwo jak mówiliśmy już o tymże Lotosie i przejęciu części aktywów, tą samą pewną analogią można zauważyć przez PKN Orlen, czyli Polski Koncern Naftowy, możemy zauważyć, że PKN Orlen po przejęciu Lotosu stał się akcjonariuszem Polimerów w Policach spółki, którą właśnie niedawno oddano, uruchomiono produkcję. Po przejęciu aktywów ma tam 17,3%. Ten sam PKN Orlen, który chce kupić te nasze Puławy. Ale jak się dobrze przyjrzymy i popatrzymy na strukturę Grupy Azoty to możemy wyobrazić sobie taką sytuację, że ten sam Orlen będzie chciał np. niebawem kupić Grupę Azoty, Zakłady Chemiczne Police S.A. Ponieważ w akwizycji będzie miał w swojej strategii dokupienie części Grupy Azoty. A co to by oznaczało Szanowni Państwo? Że jest realny scenariusz, że Grupa Azoty straci kontrolę nad Polimerami, bo te 17,3% Orleń i 30,4% Polic może dać ponad 50%. Tak Szanowni Państwo, tak, dokładnie taki scenariusz jest bardzo prawdopodobny. Ja się chciałbym zapytać, czy Państwo uważacie, że on jest realny, możliwy? Czy w swojej strategii rozważacie taką hipotezę? No bo jeśli Orlen, który powiedzmy sobie szczerze jest spółką paliwową dziś chce kupić Puławy produkujące nawozy sztuczne prawdopodobnie, aby stworzyć wraz ze swoim Anwilem największy podmiot produkcji nawozów sztucznych w Polsce, jeden z większych w Europie, to siłą rzeczy musimy sobie powiedzieć, że Grupa Azoty straci tą pozycję na rzecz Orleń i powstanie wewnętrzna konkurencja pomiędzy dwiema grupami należącymi do skarbu państwa, które będą ze sobą konkurować. Z tym, że Orlen będzie miał taką przewagę, że jest właścicielem dostawcy gazu, czyli paliwa krytycznego oraz posiada drugi sektor produkcyjny

paliwowy, z którego ma bardzo wysokie przychody i jak wiemy w przeciwieństwie do Grupy Azoty nie ma za poprzedni kwartał 550 mln straty tylko ma miliardy zysku i ma finansową pozycję dziesięcino albo może pięćdziesięciokrotnie mocniejszą od Grupy Azoty. To oznacza, że ta konkurencja nie będzie równa na tym rynku. (głosy z sali) No ale chcielibyśmy poznać odpowiedzi na te wszystkie pytania, ale przede wszystkim na to kluczowe pytanie. Po co Grupa Azoty chce sprzedać Puławy? Bo po co Orlen chce kupić to myślę, że wszyscy już wiemy. Bardzo dziękuję.

Wiceprezes Grupy Azoty S.A. Marek Wadowski: *Szanowni Państwo oczywiście, że chętnie odpowiem na te pytania, ale żeby dobrze te wszystkie odpowiedzi zrozumieć, to musimy Szanowni Państwo zwrócić uwagę na jeden bardzo istotny aspekt. Grupa Azoty jest spółką notowaną na giełdzie papierów wartościowych. W związku z tym obowiązują nas przepisy, które są stosowane dla tych spółek. Są to przede wszystkim przepisy związane z przekazywaniem informacji na rynek kapitałowy. I teraz tak. W takich procesach jak właśnie nawet analiza potencjalnej sprzedaży jakiejś części grupy, jakiegoś aktywa ona jest oczywiście informacją poufną, która wymaga raportowania. I stąd Szanowni Państwo myśmymy już zaraportowali od samego początku, tak naprawdę od pierwszego takiego zdarzenia, gdzie obydwie zarządy – mam tu na myśli i Grupę Azoty i Grupę Orlen - podjęły decyzję o rozpoczęciu prac analitycznych, które mogą w finale doprowadzić do ewentualnej transakcji i jest to naprawdę bardzo wczesny etap. Tak? Także tutaj trudno jeszcze w tej chwili mówić żebyśmy mogli powiedzieć jak finalnie ta transakcja mogłaby wyglądać, jak wyglądałaby wycena Puław, jak ta transakcja mogłaby przebiegać. Dlatego to jest jeszcze o wiele za wcześnie, ale to wynika po prostu z przepisów. Tutaj innego wyjścia nie mieliśmy. Natomiast tutaj Szanowni Państwo, żeby tak naprawdę przedstawić takie pełne uzasadnienie jak ta transakcja mogłaby wyglądać, jakie ona przyniesie skutki, no to tu niestety musimy jeszcze trochę poczekać, bo tak naprawdę musimy wiedzieć jak będą wyglądały warunki takiej transakcji. A żeby warunki takiej transakcji ustalić to musimy najpierw przeprowadzić analizę, potem rozpocząć negocjacje. Negocjacje się jeszcze nie rozpoczęły. My tak de facto jesteśmy na początku prac analitycznych w związku z tym, tak de facto dopiero po opracowaniu jak ta transakcja mogłaby wyglądać, czy ona przyniesie korzyści dla Grupy Azoty, czy też nie. Czy też dla Orlenu przyniesie korzyści czy też nie. Dopiero wtedy można mówić o kwestiach właśnie związanych z tym jak grupa może wyglądać po takiej transakcji, jakie jest uzasadnienie itd. Ponieważ może być taka sytuacja, że tak de facto do takiej transakcji w ogóle nie dojdzie, jeśli nie zostaną wypracowane warunki korzystne dla obydwu stron.*

Teraz się odniosę do bardziej szczegółowych pytań. Po pierwsze tak, Grupa Azoty współpracuje z siecią kilkudziesięciu ok. 70 dystrybutorów. Agrochem Puławy jest jednym z dystrybutorów. I nawet jeśli w wyniku negocjacji doszłoby do sprzedaży również spółek zależnych od Puław – a to nie jest absolutnie przesądzone, dlatego że to też jest, czy będzie w zasadzie przedmiotem negocjacji, jeśli w ogóle do negocjacji dojdzie oczywiście, to nawet jeśli to jest tylko jeden z dystrybutorów, także to na pewno nie jest cała sieć sprzedaży. To samo dotyczy Fosforów gdańskich to również musi być przedmiotem negocjacji, analiz czy takie rozwiązanie ma sens, czy takie rozwiązanie po prostu sensu nie ma. Ja się odniosę jeszcze do porównania do Lotosu. Tutaj naprawdę występują bardzo istotne różnice w tej transakcji. Mianowicie te różnice polegają na tym, że Grupa Azoty w tej chwili rozpoczęła prace analityczne nad sprzedażą pewnego elementu całej grupy kapitałowej. To nie jest transakcja polegająca na sprzedaży Grupy Azoty S.A. notowanej na giełdzie. Lotos był spółką notowaną na giełdzie i transakcja dotyczyła przejęcia całego Lotosu. Tutaj mamy zupełnie inną sytuację. To samo dotyczy oczywiście Polimerów Polickich trudno jest dzisiaj – że tak powiem z informacji, które przekazaliśmy - wnioskować, że gdzieś tam w tle są jakieś dyskusje dotyczące sprzedaży Zakładów Chemicznych Police, bo to w ogóle nie jest przedmiotem żadnych rozmów, tego w ogóle nikt nie rozważa. W związku z tym trudno jest w tej chwili mówić, że gdzieś tam taka transakcja może również mieć miejsce. Grupa Azoty jest grupą, która w ciągu ostatnich kilku lat bardzo mocno się zmieniła. Tak? Przede wszystkim Grupa Azoty została wzbogacona o taką spółkę, czy właściwie też grupę kapitałową jak COMPO EXPERT, to jest europejski lider w zakresie nawozów specjalistycznych, który posiada sieć dystrybucji praktycznie na całym świecie. Tego nie było jeszcze w trakcie budowy Grupy Azoty wtedy, kiedy przejmowano kontrolę nad Puławami. Również Polimery Police są bardzo istotnym elementem Grupy Azoty. Polimery Police to jest bardzo duży zakład, który będzie odgrywał bardzo istotną rolę z uwagi na swoją wielkość i na swoje

znaczenie dla grupy Azoty. Także ta grupa też się - Szanowni Państwo - zmienia i po prostu to też trzeba wziąć pod uwagę, stąd tego typu pomysły, koncepcje. Absolutnie Zarząd Grupy Azoty – mam tu na myśli potencjalną transakcję sprzedaży Puław - analizuje, wcale nie determinując czy do takiej transakcji dojdzie czy też nie dojdzie. Ja bym chciał jeszcze Szanowni Państwo wskazać, że rynek nawozów w Polsce nie jest rynkiem zamkniętym. Jest to rynek, gdzie oprócz Grupy Azoty oprócz Anwilu można kupić nawozy z importu. Można kupić nawozy węgierskie, można kupić mocznik z Bliskiego Wschodu, można kupić różnego rodzaju po prostu produkty nawozowe i nawet po tej ewentualnej transakcji ten rynek dalej będzie rynkiem otwartym. Tutaj nie ma takiej możliwości żebyśmy nawet dzisiaj Szanowni Państwo, jeśli Grupa Azoty kształtuje swoją politykę cenową, my również musimy patrzeć na konkurencję. My również musimy ceny dostosowywać do takiego poziomu, żeby możliwe było konkurowanie z importem. Naszym największym konkurentem dzisiaj nie jest Anwil. Naszym największym konkurentem jest import nawozów, a ten import nawozów polega na tym, że są obszary na świecie, gdzie jest tańszy gaz po prostu. W związku z tym ten import jest opłacalny. To jest nasza największa konkurencja i nawet jeśli doszło do ewentualnej transakcji, to również największą konkurencją i Orlenu, i Grupy Azoty będzie import po prostu. Ta konkurencja między nami, ona ma znaczenie, ale największym konkurentem jest po prostu import. Także to chciałbym Szanowni Państwo podkreślić. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach S.A. **Adam Odolski:** ... jako jedyna organizacja w Grupie Azoty zostaliśmy przy tej historycznej nazwie, chociaż nas do tego usilnie przymuszano. To taki wstęp historyczny, bo wszyscy żyjemy sentymentem. Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący Szanowni Państwo radni, Szanowni Państwo Prezesi, Szanowni Państwo. Sytuacja jest taka, że przede wszystkim ja bym chciał bardzo serdecznie podziękować Państwu za zwołanie tej sesji, bo nawet poziom tej dyskusji pokazuje jak ważny to jest temat. Chciałem serdecznie podziękować Parlamentarzystom Ziemi Tarnowskiej, którzy przybyli na spotkanie, na zaproszenie organizacji związkowych wystosowane przez wszystkie organizacje związkowe, a byli to: Pan Piotr Sak, Pan Bukowiec, Pani Urszula Augustyn i Pan Kosiniak-Kamysz - cztery osoby były na spotkaniu. I sytuacja jest tego typu, że my widząc te zagrożenia, wsłuchując się w wypowiedzi prezentowane w różnych mediach, czytając różne analizy mamy prawo być zaniepokojeni. Historia Tarnowa nas tego nauczyła, że my musimy reagować wcześniej. To tak jak były ostatnio ustalenia NATO, które wszyscy uznali za ogromy sukces. Nie NATO ma reagować jak już wioska Bucza jest zamknięta, zdobyta przez okupanta i tam są mordowane dzieci i kobiety. Tylko mamy taką mieć strategię, żeby te wojska okupanta do tej Buczy nie weszły. I takie są przyjęte rozwiązania przez ostatni szczyt NATO. Ja dziękuję Panu Prezesowi, który odpowiedział Panu Kądziałowskiemu na poziom dialogu w spółce. Tak spotykamy się, rozmawiamy. 5 godzin, dzisiaj słyszałem 6 godzin - to były dwa spotkania. Ale z tych rozmów i z tych dyskusji jest wniosek taki: Nie możemy za wiele więcej powiedzieć, bo mamy spółkę giełdową, bo nie możemy z pewnymi informacjami wyjść wcześniej itd. M.in. dlatego jest prośba do Parlamentarzystów Ziemi Tarnowskiej, prośba do radnych miasta Tarnowa, będziemy prosili radnych powiatu tarnowskiego, żeby próbowali, nawet w rozmowach nieformalnych takie informacje zdobyć żebyśmy się poczuli - jako pracownicy zakładu w Tarnowie, jako mieszkańcy Tarnowa i okolic - bezpieczni. Dzisiaj słyszymy wszem i wobec: zapewniamy..., nic się nie stanie..., mamy zagwarantowane miejsca pracy.... W naszym stanowisku było konkretne pytanie. Czy zarząd jest gotowy usiąść do związków i spisać porozumienie, które będzie gwarantowało: rozwój zakładu, zapewnienie miejsc pracy, zapewnienie odpowiednich wynagrodzeń. Nie ma tego. Zaufajcie nam.... Słyszałem taką wypowiedź Pana Posła – żeby nie przekreślił – Wiesława Krajewskiego, który powiedział: Ja ufam zarządowi, Prezesowi Hincowi. My też chcemy ufać, ale my jesteśmy reprezentantami interesów pracowników i nasza dewiza jest taka: Zaufanie jest bardzo potrzebne, ale z ograniczoną odpowiedzialnością. Ufaj i sprawdzaj. Wiesz, ale spisuj dokumenty. Nie mamy tego. I te rozmowy o tych zabezpieczeniach, o tych przeszłościach w gruncie rzeczy sprowadzają się do ogólników. Te ogólniki nie powodują dla nas takiego spokoju. Pan Prezes Wadowski powiedział, że musi się opłacać ta transakcja z Puławami dla Grupy Kapitałowej Grupa Azoty. A my się pytamy, czy ona będzie się opłacała dla Tarnowa? Jeżeli na briefingu prasowym 6 czerwca, o którym żeśmy dzisiaj już parokrotnie mówili, Pan Prezes Hinc mówi o sytuacji, o zagrożeniach, o wojnie, o pandemii. 100 % racji ma, to jest naprawdę trudny czas dla całej gospodarki i światowej, i polskiej,

i branży chemicznej itd., ale sam w sprawozdaniu finansowym zarząd napisał, że traktuje to jako trudności przejściowe. Jeżeli to są trudności przejściowe, to czemu my dzisiaj musimy podejmować, aż takie drastyczne decyzje? To chyba nie jest najlepsze rozwiązanie. Jeżeli Pan Prezes Hinc mówi, że ta sytuacja na rynku, ta sytuacja w otoczeniu makroekonomicznym spowodowała przyspieszenie pewnych ruchów transformacji i wskazuje jasno i wyraźnie, dlatego bardzo proszę Państwa wysłuchajcie tak ze spokojem ze 3x tego briefingu z Puław, bo raz to jest za mało, żeby wszystkie słowa zrozumieć. Wymusiła ta sytuacja transformację. Jeżeli ta sytuacja wymusiła transformację, to co słyszymy? Że ta transformacja ma iść w trzech kierunkach: transformacji energetycznej, transformacji produktowej, transformacji organizacyjnej. Ja jestem prosty chłop i sobie tak myślę jak chłop. Czy jeżeli mówimy o transformacji energetycznej i korzyści, opłacalności dla Grupy Azoty Kapitałowej, to mówimy o sfinansowaniu małego atomu w Policach, gdzie w tym roku ma być jeszcze łopata wbita? Czy jeżeli mówimy o transformacji organizacyjnej, to stworzymy nowe grupy korporacyjne? Orlen przejmuje Puławy a my zostajemy okrojeni. Na jak długo, w jakim kształcie nie wiemy. Jeżeli mówimy o transformacji produktowej to czy mówimy o tym, że nie ma miejsca na produkcję nawozów w Tarnowie, w Kędzierzynie, w Policach. Bo dzisiaj potencjał Puław i potencjał Anwilu - który zbudował nową instalację – dzisiaj te dwie fabryki mają praktycznie rzecz biorąc taką zdolność produkcji nawozów, która jest do skonsumowania przez polskiego rolnika w 100%. Każda tona wyprodukowanego nawozu więcej już jest konkurencyjna dla tych dwóch firm, a jest również konkurencyjna, bo mówiliśmy o regulacjach unijnych, mówiliśmy o tym imporcie nawozów ze wschodniej granicy z krajów arabskich na rynkach zewnętrznych. I jest pytanie, które myśmy w tym stanowisku postawili na końcu. Czy Pan Prezes zapomniał powiedzieć, bo powiedział wyraźnie: chcemy produkować chemikalia, ..., biel tytanową i inne - wszystkich nie wymienię przepraszam – tworzywa, kaprolaktam może, poliamidy, modyfikować poliamidy i tworzywa, nowa instalacja Polimery Pilice, tworzywa jak najbardziej. Tylko trzeba zwrócić uwagę, żeby jedno produkować to jest jeszcze łańcuch powiązań. My dzisiaj produkując kaprolaktam produkujemy również saletrosan, który jest składnikiem ubocznym przy produkcji kaprolaktamu. Jak go nie przerobimy znaczy siarczan amonu – przepraszam. Jak nie przerobimy go na saletrosan to mamy odrzuty poprodukcyjne, które są dodatkowym kosztem. Dzisiaj to sprzedajemy. Jak nie będzie miejsca na nasze nawozy to co my zrobimy? Czyli produkujemy: chemikalia, tworzywa i produkty innowacyjne. Zakładam, że Pan Prezes myślał o skrobi termoplastycznej, o humusach - bardzo ambitne programy. Obserwujemy, cieszymy się, że są wdrażane tylko, że one nie są na chwilę obecną i w najbliższej trudnej perspektywie w stanie zapłacić tą dziurę finansową, którą będziemy mieli. Jeszcze jedna taka rzecz. Gdyby się okazało, że ten scenariusz, ja osobiście może nie znam się na tym, na tyle na ile powinienem już, ale jestem skłonny się założyć o dobrą skrzynkę dobrego napoju, że ta decyzja jest już podjęta. Dzisiaj mówimy o analizach. Ja zaryzykuję. Natomiast sytuacja jest tego typu, że w momencie, kiedy doszłoby do tego scenariusza, to jest pytanie: Co jest z gwarancjami Puław, które ręczyły kredyty, za które budowano Polimery Police. Czy Orlen nam zapłaci za te też ręczenie kredytów? Czy przejmie Orlen zabezpieczenie tych kredytów? Ja bym np. jak bym próbował szukać jakiegoś rozwiązania to w umowie handlowej z Orlenem zaproponowałbym, że oni przejmują sprzedaż 100% wyprodukowanych nawozów przez nasze zakłady wszystkie pozostałe. Ale czy jest to możliwe? Nie wiem. Odnosząc się jeszcze, tak słucham i tak nie wiem czy mam się irytować czy śmiać, bo ktoś tu się doszukuje wielkiej polityki. Tak, to jest polityka w rozumieniu interesów społeczności lokalnej. To jest polityka w interesach społeczeństwa. Wszystko jest polityką, jak mi ktoś powiedział. Wszystko jest polityką. Natomiast ja bym chciał tylko zacytować znanego Panu i Państwu, bo to koledzy z Zarządu Prezesa Pawła Łapińskiego, który domyślał finansowanie Polimerów Police, który w jednym z wywiadów powiedział tak: „Pozbycie się Puław wcale nie oznaczałoby pozbycia się kłopotu przez Grupę Azoty”. - Paweł Łapiński był odpowiedzialny za finanse koncernu w latach 2016-2020 – „Sprzedaż puławskich zakładów jest najgorszym z możliwych pomysłów z perspektywy Grupy Azoty i Grupy Azoty Puławy. Natomiast bardzo dobrym z perspektywy Orlenu” – ocenia Pan Wiceprezes. Zdaniem Pawła Łapińskiego: „Taka transakcja oznacza, że Grupa Azoty sprzeda spółkę przynoszącą największy wpływ gotówkowy, a zostanie z długami, które uniemożliwią jej rozwój w tym zieloną transformację”. Nie wiem czy to się nadaje do zacytowania, ale jak już cytuję to zacytuję „Co więcej przejmując Puławy płocki koncern zdobywa najnowocześniejszą fabrykę i pełną kontrolę nad rynkiem nawozów azotowych. To oznacza degradację marży Grupy Azoty co dodatkowo pogorszy jej potencjał

rozwojowy i operacyjny. To kanibalizm spółek w ramach portfela jednego właściciela, czyli skarbu państwa” – podsumował manager. Dziękuję uprzejmie.

W związku z tym, że lista mówców składała się z kilku zgłoszeń Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny** w celu usprawnienia dyskusji zaproponował, by w pierwszej kolejności wysłuchać wszystkich i na ewentualne pytania Zarząd Grupy Azoty udzielił zbiorczej odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny**: *Zacznę od tego, że ja bardzo doceniam fakt, że w zasadzie 50% Wiceprezesów Grupy Azoty pojawiło się dzisiaj na naszej sali bardzo serdecznie za to Panom Prezesom dziękuję i równolegle pragnę podkreślić, że zarówno ta sesja jak i przebieg dyskusji wynika wprost z naszej troski. Troski o rozwój zarówno grupy, jak i miasta, trzeba sobie to jasno powiedzieć, że od czasu powstania - co prawda w Mościcach, ale Mościce to już Tarnów – Tarnów jednoznacznie kojarzy się z Zakładami Azotowymi. Grupy Azoty – można rzec – nie byłaby bez Tarnowa, nie ma Tarnowa dziś bez Grupy Azoty. I ta troska wynika też z faktu, że w zasadzie większość z nas tutaj siedzących pamięta czasy, kiedy wszyscy drżeliśmy co będzie ze spółką. Jest dzisiaj na sali członek zarządu, Pan Franciszek Bernat, który w tamtych czasach walczył również o przetrwanie dla Zakładów Azotowych w Tarnowie-Mościcach. Postępowanie układowe wszyscy dzisiaj bardzo mocno to pamiętamy, stąd ten przejaw troski. I bardzo dziękuję za te odpowiedzi, niezwykle merytoryczną dyskusję, bo sytuacja i moje pytania do Panów Prezesów będą związane z wynikami spółki. Ja chętnie zapiszę się, bo podobnie jak Pan Prezydent jestem akcjonariuszem – mam troszkę więcej tych akcji – ale chętnie zapiszę się na walne zgromadzenie akcjonariuszy. Być może tam również jakieś pytania zadam. Natomiast liczy się też kontekst. To znaczy Grupa Azoty pokazała i to jest akurat zaleta bycia spółką giełdową, bo wiele rzeczy jest publicznych, jawnych o wielu rzeczach można mówić. Grupa Azoty za poprzedni rok pokazała, no można powiedzieć rekordowe wyniki. I wszyscy wtedy bardzo cieszyliśmy się, nie tylko akcjonariusze, ale to zawsze jest tak, że jeżeli rośnie w potęgę, w siłę nasz podmiot, bo ja będę dalej mówił o Grupie Azoty nasze Azoty, tak? To, tak jak powiedziałem jest spółką, która wrosła w krajobraz, przestrzeń miasta i chyba sobie dzisiaj nikt nie wyobraża Tarnowa bez Azotów i również dobrej współpracy pomiędzy miastem a grupą kapitałową. A w związku z tym pojawia się pytanie o to czy w świetle wyników za pierwszy kwartał 2023 - jak porównamy sobie dzisiaj wiele rzeczy dzieje się też niestety, albo stety w mediach. Jak porównamy sobie wyniki, gdzie marża w przypadku była w przypadku Puław ok. 10% za poprzedni rok, a marża całej grupy 20, a był to jednak ten rok tej agresji Rosji na Ukrainę, był to rok, gdzie te ceny poszły w górę i otrzymujemy informację o tym, że ten wynik za pierwszy kwartał jest – powiedziałbym jako akcjonariusz – dalece niesatysfakcjonujący. Chyba, że tutaj zależy to od czegoś innego to prosilibyśmy o informację. Być może część kosztów poprzedniego roku pojawiła się w tym, ale liczy się dla mnie osobiście kontekst. Moment, w którym zaczynają się rozmowy o sprzedaży ja nie będę dzisiaj z biznesowego punktu widzenia czy z ekonomicznego negocował, bo być może w wyniku procedury due diligence okaże się, że faktycznie ta transakcja może przynieść jakieś korzyści. Pytanie, komu większe? To jest druga kwestia. Ale prosiłbym o takie wyjaśnienie czy nie obawiają się Panowie, że dzisiaj odbiór społeczny tej transakcji jest taki: no tak, złe wyniki, coraz gorzej.... Pozycja negocjacyjna Grupy Azoty w przypadku takiej transakcji jest znacznie słabsza, aniżeli w sytuacji, w której mielibyśmy informację o wyniku porównywalnym z rokiem poprzednim za pierwszy kwartał 2023. Gdzie przekaz byłby: negocjujemy, bo widzimy szansę gdzie indziej, negocjujemy, bo chcemy uzyskać dodatkowe finansowanie czy kapitał, który będziemy inwestować np. w Tarnowie w inne linie produkcyjne, w coś innego, w rozwój przedsiębiorstwa. Bo dzisiaj niestety ten odbiór społeczny jest taki: Mamy problemy to sprzedajemy. Jeżeli Panowie Prezesi mogliby ewentualnie te kwestie rozwiązać to byłbym bardzo, bardzo wdzięczny.*

Drugie pytanie dotyczyłoby ewentualnych relacji po ewentualnej sprzedaży. Puławy będąc w grupie kapitałowej czy dużej grupie orlenowskiej no jednak będą spółką w pewnym sensie zależną od grupy, która kontroluje to co dla Azotów jest najważniejsze, czyli gaz. Czy tu nie zachodzi uzasadniona obawa o to, że ta równowaga będzie jednak zachwiana? Dzisiaj Puławy ten gaz kupują, tak jak cała grupa w konkretnym miejscu, po konkretnej cenie.

I wreszcie trzecia rzecz. Nie wiem na ile jest to możliwe, żeby tutaj Panowie Prezesi się tym podzielili z różnych względów, ale jakie plany grupa jako całość ma wobec tarnowskich zakładów? Chodzi mi o plany inwestycyjne w przyszłości. To tyle jeżeli o mnie chodzi.

Radna Anna Krakowska: *Przede wszystkim chcę wyraźnie podkreślić, że wiedza moich szeregu przedmówców, taka analizująca sytuację gospodarczą, sytuację finansową, sytuację handlową, rozwojową, każdą inną jest większa od mojej wiedzy, dlatego proszę Państwa nie chciałabym też wypowiadać się tylko i wyłącznie emocjonalnie, bo nie po to spotkaliśmy się, żeby dzielić się tylko emocjami. Ale Szanowni Państwo jak nie dzielić się emocjami, kiedy tu w tej Sali Lustrzanej w prawdzie niepodniesionym tonem odprawia się coś co można nazwać swoistym sądem, osądzaniem Grupy Azoty – myślę tutaj o przedstawicielach tych, którzy rzeczywiście u steru władzy są i to osądzaniem prawdę powiedziawszy do tej pory jednoznacznym. Żle i koniec. Dlatego dodam jeszcze tytułem dygresji, a jest to dla mnie bardzo smutny dzień i smutny czas – ja nie widzę powodów do radości i śmiechu, który obserwuję – dodam jeszcze, że znaczna część mojej rodziny jest związana z Azotami, była związana z Azotami, także mój mąż ponad 40-sto letnią pracą w różnych sektorach. Nie jestem więc osobą, która przygląda się temu co się dzieje z Azotami, tylko z lotu ptaka, na zasadzie zobaczę i polecę dalej. Absolutnie nie. Mnie na tej Grupie Azoty naprawdę zależy i nie chodzi tutaj tylko o emocje. Ja, osoba w wieku emerytalnym, ja naprawdę nie mam nic wspólnego ani z nagrodami, ani premiami, ani z zyskami, bo po prostu jestem w takim czasie mojego życia. Przechodząc do kilku zaledwie kwestii. Szanowni Państwo tutaj słyszę z jakich źródeł pochodzą Państwa informacje. Rzeczywiście z bogatszych niż te, którymi ja dysponowałam. Ale wiecie Państwo ja zaczęłam od rozmowy niesterowanej, niepoprzedzonej jakimś wstępem katastroficznym, od rozmowy ze zwykłym pracownikiem Zakładów Azotowych. Nie wskazuje wydziału, choć gdyby trzeba było wskazać. Nazwiska natomiast nie jestem upoważniona, żeby wskazywać. Zapytałam, jak wygląda sprawa zatrudnienia, lęku przed utratą pracy, płacy. Popatrzył na minie mocno zdziwiony, ktoś może powiedzieć pracownik fizyczny nie ogarnia tego wszystkiego. I powiedział: ja niczego takiego nie dostrzegam. Mam wypłacaną regularnie pensję, premię, nie słyszałem o żadnych zwolnieniach i nie widzę powodu, żeby popadać w jakiś niepokój. Ja szanuję taki głos dlatego, że to jest głos pracownika takiego bezpośrednio związanego z procesami produkcyjnymi. Powiedziałam o dwóch powodach, dla których zabieram głos. Ale również muszę wskazać źródła, z których pochodziły moje informacje. One pochodziły z ogólnie dostępnych źródeł internetowych, ale z bardzo dużą uwagą przeczytałam tekst w ostatnim – przepraszam – nie tego tygodniowym, ale poprzednim. Tekst zatytułowany następująco „To będzie koniec Grupy Azoty...”. No proszę Państwa ta hiobowa wieść katastroficzna, dramatyczna, zmuszała do uważnego czytania. Wypowiada się trzech prezesów lub pełniących funkcję wiceprezesów, dyrektorów. Jeden z nich zakończył swoją współpracę w 21 roku – w okresie chyba dobrej koniunktury Zakładów Azotowych, bo taka nazwa funkcjonuje w Mościcach głównie. Drugi z panów zakończył współpracę w 2016 roku. Trzeci z Panów – cytowany w tejże gazecie, chodzi o Temi - zakończył współpracę w 2013 roku, czyli 10 lat temu. Natomiast coś co mnie wprawiło w zdumienie, bo czytałam niezwykle uważnie fakt, że obecny prezes był zacytowany i to w sposób pośredni, bo jak się dowiedziałam nikt z nim nie przeprowadzał wywiadu. W trzech zdaniach. Czy Państwo uwierzycie, osoba, która jest prezesem teraz wtedy, gdy dochodzą niepokojące wieści zostawiono dla tej osoby trzy zdania. Proszę Państwa jak nie powiedzieć - mówię tutaj o zwykłym czytelniku – że ten tekst jest po prostu tendencyjny. Ja z całym szacunkiem odnoszę się do trzech cytowanych panów, niektórych znam wręcz osobiście, ale katastrofizm i sianie niepokojów, gdzie nie ma uzasadnienia... Panowie mówią co by było, gdyby było, ja mogę uzupełnić dokładną lekturą listu Pana Prezydenta kierowanego do tarnowian. Ja ten list naprawdę porządnie przeczytałam. Szanowny Panie Prezydencie, Pan ten list już tutaj streścił więc nie muszę, aż cytować całego. Ale dominują w Pana wypowiedzi wyrażenia typu: naraziłaby, wzrosłby, zostałyby, mógłby, rząd nie pomaga, wiele niebezpieczeństw, stanąć w obronie, koszty spadną na wszystkich podatników. Powiem tak, w literaturze nazywa się to futurologią albo odwołując się do trendu z lat trzydziestych, katastrofizmem. Ja chcę się dowiedzieć, dlatego z naprawdę dużą uwagą słuchałam wypowiedzi osób, które rzeczywiście lepiej niż ja znają się na tej ekonomii produkcyjnej z rozmaitych spraw handlowych. I powiem szczerze – przepraszam Panie radny – Pan jest wiceprezesem spółki MPK (głos z sali radnego Zbigniewa Kajpusa). To jest nieprawda? Pomyliłam funkcje? (głos z sali radnego Zbigniewa Kajpusa). Panie Dyrektorze - przepraszam. Pomyliłam się ogromnie. Ale czy Pan nie zwojuje*

specjalnej sesji czytając taki tekst? „Spór zbiorowy w tarnowskim MPK”, a komunikacja jest nerwem życia w tym mieście i Pan nie zwołuje specjalnej sesji? Koniec świata. Proszę Państwa, Szanowny Panie Prezydencie, dlaczego Pan Prezydent nie martwi się o los 800 zwalnianych pracowników Tamelu? Dlaczego? (głos z sali) Bo właścicielami są Chińczycy rzeczywiście.... Jak można się nie martwić o los np. tysiąca osób, które mogą stracić pracę, albo z niej odejść? Natomiast snujemy futurologiczne przypuszczenia co by było, gdyby. Np. koszty spadną, wiele niebezpieczeństw... Pani Posłanka Urszula Augustyn, z którą mam całkiem przyjazne relacje, dwa tygodnie temu mniej więcej mówiła jak to czarne chmury napływają nad Tarnów. Nie wiem czy się mam bać, czy co robić - trudno powiedzieć. Ale żeby nie być też osobą jakąś taką, która działa poprzez emocje - jakkolwiek jest to moja cecha osobowości, próbuję nad tym pracować, ale nie zawsze mi się udaje, cóż będę ukrywać. Proszę Państwa mam wrażenie, że w dzisiejszych pytaniach już kryje się odpowiedź, albo inaczej teza: Jest beznadziejnie, klęska nam grozi, idziemy w kierunku zapaści. Ja z tym zgodzić się nie mogę. To jest sprzeczne z moimi obserwacjami z wiedzą, którą posiadam, być może z moimi związkami z Mościcami, bo zawsze te związki u mnie będą. Natomiast do Panów Prezesów mam jedno pytanie. No bo wypada zadać przynajmniej pytanie. Czy Azoty w Tarnowie - tutaj Pan Przewodniczący jednego ze związków zawodowych chyba zadał podobne – czy Azoty w Tarnowie zachowają swoją prymarną funkcję, jeżeli dojdzie (głos z sali) Cieszę się bardzo, że już mam odpowiedź, dziękuję bardzo, ale ja pytałam Panów Prezesów. Na tym polega problem, że nie będę zastanawiać się jaki jest udział Polaków w wyprawie kosmicznej przygotowanej przez Amerykanów. Proszę Państwa musimy mówić o konkretach. Nie ma na to rady. Nawet mówi to polonistka o konkretach. Te pytania z gotową tezą one są dla mnie przykładem naprawdę fatalizmu, katastrofizmu i dlatego dziękuję za to spotkanie dzisiejsze dlatego, że z naprawdę wielką uwagą słuchałam wystąpień Panów reprezentujących Zarząd Grupy Azoty. Ja proszę Państwa nie zgadzam się z takim sądem kapturowym, absolutnie się nie zgadzam. Ponieważ, nawet nie dlatego, że reprezentuję prawicę. Ale dlatego, że chcę kierować się nie tylko emocjami, ale i rozumem. Dziękuję bardzo.

Radny Tomasz Żmuda: Ja jednak stwierdzę, że ta dyskusja dzisiaj jest nam naprawdę potrzebna, bo przebiega ona bez złośliwości, jest merytoryczna. Bądź co bądź jest to ważna sprawa. Ja też wypowiem się jako mieszkaniec Tarnowa, mieszkaniec Mościc, tak ważnej dzielnicy dla Grupy Azoty i dla Grupy Azoty też to jest ważne, ta dzielnica. Przede wszystkim jako członek rodziny, która była zawsze związana z Grupą Azoty. Tak samo moi przyjaciele w Grupie Azoty pracują, członkowie rodziny. Więc to jest może taka troszeczkę taka prywatna sprawa, ale ja się nie boję tak samo tego powiedzieć. Proszę zrozumieć tak samo niepokój tych ludzi mieszkańców, rodzin, ponieważ w przestrzeni publicznej pojawiają się przeróżne oświadczenia, komentarze, listy. Bądź co bądź ci pracownicy, rodziny czytają to. No i żyjemy teraz bądź co bądź w trudnych czasach. Jesteśmy w okresie pocovidowym. Bądź co bądź jak tu wszyscy jesteśmy wiadomo, że inflacja szaleje, bo generalnie w sklepach są ceny jakie są, więc każdy chce zarabiać więcej pieniędzy i jest ten niepokój. Nie muszę mówić jakim ważnym organem jest Grupa Azoty dla Tarnowa dla dzielnicy Mościce, nie muszę przypominać ilości miejsc pracy tylko dla mieszkańców Tarnowa, tak samo okolic. Nie muszę przypominać jak ważna jest Grupa Azoty a propos wspierania kultury, sportu, bo wszyscy o tym wiedzą. Nie muszę przypominać co Grupa Azoty zrobiła dla dzielnicy Mościce i pewnie jeszcze więcej zrobi. Ale mnie cieszy jedno – ja się tak przysłuchuję dzisiaj – ważne słowa Pana Prezesa Kądziałowskiego i mam nadzieję, że one się spełnią tak samo o zapewnieniu spokoju zatrudnienia. Bo Pani radna Krakowska mówiła, że rozmawiała tak samo ze zwykłym pracownikiem. Ja też rozmawiałem. Rozmawiamy z różnymi ludźmi, ale jest bądź co bądź jakiś niepokój. I padły jeszcze jedno bardzo fajne słowa o dialogu, o dialogu między miastem a Grupą Azoty. My jesteśmy wszyscy na siebie skazani a propos tego wielkiego zakładu. I jeszcze jedno bardzo ważne słowa, że potrzebny jest nam spokój tym rodzinom, tym pracownikom i nam wszystkim. I żeby przetrwać ten ciężki okres i wyjść z tego suchą stopą. Ponieważ mówiłem o tym wcześniej o tym ciężkim okresie, więc myślę, że tym rodzinom i pracownikom i generalnie nam wszystkim jest potrzebny spokój, żeby ten zakład funkcjonował tak dobrze jak kiedyś, a może jeszcze lepiej. Bardzo dziękuję.

Radna Agnieszka Danielewicz: Chciałam podziękować Panom Prezesom oraz Państwu ze związków zawodowych. Grupa Azoty w pierwszym kwartale 2023 roku zanotowała stratę ok. 550 mln zł. Przypomnę, że w pierwszym kwartale 2022 roku było 882 mln zysku. Ta strata – tutaj Pan, jeden z

prezesów już wymienił – częściowo wynika z drogiego gazu a dodajmy, iż Grupa Azoty jest największym albo jednym z największych odbiorców gazu w Polsce. Można powiedzieć, że przyjaciele z państwowych spółek zgotowali Państwu ten los. Przypadek? Nie sądzę. Puławy zostaną przejęte mniej więcej za kwotę tej straty. Wyciągając najsilniejszą, najbardziej rozwojową spółkę z grupy możemy spodziewać się jakie będą tego konsekwencje więc proszę się nie dziwić naszym niepokojom. Tarnowskie Zakłady Azotowe są największym pracodawcą w tym mieście. Obawiamy się, że wyciągnięcie Puław, czyli tego kamyczka z ogródka może stać się kamieniem nagrobnym. Pojawiają się tutaj pytania, jeśli chodzi o inwestycje, to już Pan Wiceprezes odpowiedział. Natomiast ja mam pytanie o planowane modernizacje w tarnowskich Azotach. Co dzieje się ze stosunkowo nowym Centrum Badawczo-Rozwojowym? Jakie badania są tam wykonywane? Miałam jeszcze fundamentalne pytanie - tutaj jak kolega - po co Grupa Azoty chce oddać Zakłady Azotowe w Puławach? Tutaj też padło pytanie, rozumiem, że tego jeszcze nie wiemy. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Stepek: Zwolaliśmy dzisiaj tą sesję nadzwyczajną na nasz wniosek, radnych Klubu Koalicji Obywatelskiej nie dlatego, żeby uprawiać tutaj jakąkolwiek politykę - tak jak sugerował Pan Prezes Kądziaławski - chociaż zgodzę się tutaj z Panem Przewodniczącym Odolskim, że wszystko dzisiaj jest polityką. Ja to też bardzo często Panie Przewodniczący powtarzam na sesji, że każde działanie dzisiaj, każda dyskusja, wszystko jest polityką i tak powinniśmy do tego podchodzić. Natomiast zwolaliśmy tą sesję dlatego, że troszczymy się i zależy nam na tym, aby spółka czy działanie spółki i sytuacja spółki jednego z największych, czy największego pracodawcy w Tarnowie i regionie była jasna i klarowna. Jeśli pojawiają się, przecież to nie są żadne anonimowe informacje tylko wprost o tym mówią Panowie Prezesi, że jest jednak podejmowane działanie. Oczywiście Panowie mówicie o analizie, że jest rozpoczęta procedura due diligence. Oczywiście wszystko to jest zgodne z Kodeksem spółek handlowych z obrotem kapitałowym. Jeśli chodzi o spółki o wielki kapitał, wielkie pieniądze również w zakresie kapitału, który należy do skarbu państwa. Natomiast te sformułowania jakby odnosząc się do wystąpień Panów Prezesów, a przede wszystkim Pana Prezesa Grzegorza Kądziaławskiego mnie osobiście w żaden sposób nie uspakajają, w żaden sposób. Wręcz przeciwnie. Proszę się nie gniewać Panie Prezesie. Duża ilość ogólników w Pana wystąpieniu, takich sformułowań właśnie powiedziałbym bardzo ogólnych, bardzo ogólnych sformułowań takich mających – mam wrażenie – za zadanie uspokoić nas tutaj przygotowanych ściśle na poczet tej dyskusji, na poczet tego spotkania dzisiejszego. Wręcz przeciwnie utwierdzają w przekonaniu, że sytuacja nie jest najlepsza, że coś jest na rzeczy. Mało tego, jeśli Pan Prezes Obajtek w każdej innej sytuacji, Prezes Orlenu robi huczne konferencje prasowe, chwali się przejęciem, chociażby w ostatnim czasie przejęciem czy próbą przejęcia sieci stacji paliw w Austrii, ogłasza to jako swój wielki sukces i jest to dla niego jakieś takie działanie, z którego jest bardzo dumny co często podkreśla. Natomiast w przypadku przejęcia Puław, wyciągnięcia tej spółki z Grupy Kapitałowej Zakłady Azotowe S.A. Takiego działania, takiego przekazu nie ma. Nie ma takiego przekazu ze strony władz państwa, a uważam, że powinien być jednak, bo Pan Premier Mateusz Morawiecki jest Prezesem Rady Ministrów. Rady Ministrów, która zarządza naszym majątkiem państwowym do którego należy m.in. Grupa Kapitałowa Azoty S.A. I z tego punktu widzenia ja liczyłbym i pytałem też o to przy okazji podobnej uchwały, którą chcieliśmy przegłosować na poprzedniej sesji. Jakie są plany strategiczne? Co przyswieca? Jaki jest cel, zamierzenie Pana Prezesa Obajtka? Ale rozumiem, że nie jest to jednoosobowa decyzja Pana Prezesa Obajtka. Tylko jest to generalnie decyzja rządu polskiego. Powiem dalej, Pana Prezesa Kaczyńskiego, bo chyba o tym ostatecznie on decyduje. Wy Panowie Prezesi jesteście przecież również, przynajmniej Pan Prezes Kądziaławski jest również politykiem Zjednoczonej Prawicy. Także na pewno ma Pan wiedzę i informacje, i dlatego ja pytam, i chcielibyśmy wiedzieć, i usłyszeć wprost, i proszę się nie zasłaniać Panie Prezesie na ile oczywiście może Pan się nie zasłaniać. Natomiast mam jednak wrażenie, że jednak Pan się zasłania tą tajemnicą związaną z obrotem kapitałowym, z tym, że spółka jest na Gieldzie Papierów Wartościowych. Chcielibyśmy jednak więcej informacji pozyskać dlatego, że leży nam na sercu troska o los przede wszystkim pracowników tej spółki, spółki jako głównego pracodawcy w regionie. Spółki, której budżet miasta Tarnowa, Miasto Tarnów ma ogromne korzyści. Ja przypomnę, że z tytułu różnych opłat i podatków wpływy do miejskiej kasy to jest ok. 25 mln zł rocznie. Dlatego proszę się nie dziwić i nie mówić, że my tutaj uprawiamy politykę. My po prostu troszczymy się z jednej strony o budżet miasta z drugiej strony o jednak całą rzeszę pracowników, to jest ok. 2 tys. osób. Jeśli weźmiemy pod uwagę

ich rodziny to jest to kilka tysięcy osób w skali naszego miasta, w skali naszego regionu. Więc dyskusja nie jest bezprzedmiotowa. Apel, który mam nadzieję, że za chwilę przyjmie i że tutaj nie będzie głosów sprzeciwu. Nie wyobrażam sobie, że ktokolwiek mógłby głosować przeciwko takiej uchwale. Byłoby to jednak przeciwko interesowi spółki, interesowi miasta i przede wszystkim jego mieszkańców, i pracowników tej spółki. Mam nadzieję, że taki apel zostanie przyjęty, bo przecież jest to apel stricte intencyjny. Jest to uchwała intencyjna, apel symboliczny, o to, żeby jednak posłowie, senatorowie, samorządowcy, wszyscy ci, którym na sercu leży, którzy są zainteresowani dobrem tej spółki, żeby podjęli wszelkie działania i starania, aby nadzorować, pilnować, pytać, co w tej kwestii, kwestii sprzedaży części majątku Zakładów Azotowych, czyli spółki Azoty Puławy będzie się działo i jakie przyświecają tego cele, i zamiary, i jakie korzyści z tego będzie miało chociażby Miasto Tarnów. Ja powiem szczerze bardzo podobała się wypowiedź Pana Przewodniczącego Odolskiego, bardzo merytoryczna, widać, że Pan Odolski ma jednak bardzo dużą wiedzę, wie myślę więcej niż ktokolwiek z nas. Jego argumenty są ze wszech miar bardzo cenne i logiczne. Wypadaloby je tylko powtórzyć. Natomiast myślę, że wszyscy z nas je słyszeli, zapamiętali, wezmą sobie do serca. I tak na koniec. Ja się zastanawiam, jaki jest sens – być może, któryś z Panów Prezesów mi odpowie - jaki jest sens podejmować taką strategiczną decyzję dotyczącą nie tylko naszego miasta, nie tylko naszej społeczności, naszych pracowników tutaj mieszkańców naszego regionu i Tarnowa, ale spółki jednej z większych w kraju należących do skarbu państwa przed wyborami? Przecież wybory są za trzy miesiące. Być może zmienią się władze wszystkich tych spółek również PKN Orlen. Ja nie wierzę, że Pan Obajtek jest aż tak mocny, żeby udało mu się po wyborach utrzymać swoje stanowisko, biorąc pod uwagę jego wcale nie najlepsze działanie – w mojej ocenie – jako Prezesa Spółki Orlen. Jaki jest sens podejmowania takich decyzji przed tak ważną decyzją, jaką są wybory parlamentarne, które mogą rzeczywiście zmienić wszystko, również łącznie ze zmianami w strukturze właścicielskiej, w strukturze zarządczej wszystkich spółek, które są dzisiaj zainteresowane i o których temacie właśnie mówimy. I na koniec zadaję pytanie. Być może któryś z Panów Prezesów mi na to pytanie odpowie na koniec. Czy osłabianie Azotów Tarnów, bo ja uważam, że jest to osłabienie. Panowie powiedzą, że jest to wzmocnienie, ja uważam, że będzie to osłabienie Zakładów Azotowych. Argumenty zresztą na potwierdzenie tego tutaj już dzisiaj padały chociażby z ust Pana Przewodniczącego Odolskiego, bardzo słuszne trafne i myślę jak najbardziej prawdziwe. Jaki jest sens osłabienia dzisiaj Azotów po tym jak kilkanaście lat temu walczyliśmy o to, żeby te Azoty, konsolidowaliśmy te Azoty, żeby nie wpadły w ręce rosyjskie, nie wpadły w ręce Akronu. Jaki jest sens dzisiaj osłabienia tych Azotów i czy nie jest to właśnie zagrożenie i taka możliwość, żeby ponownie Zakłady Azotowe, w tym Zakłady Azotowe w Tarnowie z siedzibą w Tarnowie ponownie nie stały się łakomym kąskiem dla Rosjan, kapitału rosyjskiego. Przecież wiemy, że jest to kapitał związany z reżimem Prezydenta Putina.

Radny Zbigniew Kajpus: Ja myślę, że sprawa jest tak ważna, że ograniczenia czasowe, które mogą dotyczyć największego pracodawcy w Tarnowie nie powinny być tutaj żadną barierą. Szanowni Państwo pozwoliłem sobie w poprzednim wystąpieniu zadać cztery pytania do naszych gości reprezentujących organ zarządczy Grupy Azoty S.A. Tarnów. W zasadzie powiem szczerze nie uzyskałem odpowiedzi na żadne z tych pytań. Ale żeby nie być monotematyczny pozwolę sobie pominąć trzy pytania, a powtórzyć jedno pytanie. Pierwsze. Po co Grupa Azoty S.A. Tarnów chce sprzedać Zakłady Azotowe w Pałowach spółkę o największym potencjale? Po co? Bo, po co Orlen chce kupić to wszyscy myślę, że wiemy. A jak nie wiemy to pozwolę sobie Państwu zacytować wywiad z Panem Prezesem Obajtkiem, który ukazał się na stronach bankier.pl, który mówi w skrócie – bo Pan Przewodniczący strasznie chciał, żeby po minucie mi już odebrać głos. Mówi, że Orlen szuka i poluje na okazje. To w kontekście, jak gdyby Puław. Co to znaczy na okazje? To znaczy, że chce kupić tanio i dobrze. I na koniec Pan Prezes Obajtek puentuje. „Dzisiaj powracamy do koncepcji połączenia liderów rynku nawozów azotowych w Polsce. Z tym, że rolę inicjatora tego procesu pełni i będzie pełnił Orlen.” To już wiemy jasno, kto tu ma być liderem. No nie będzie to na pewno Grupa Azoty w Tarnowie. Na pewno nie będzie tutaj wielkiego podmiotu, który był też prestiżową sprawą dla Tarnowa, że była tu siedziba spółki z wielkiej piątki. Nie będzie już Panowie Grupy Azoty. Tak jak nie ma już innego lidera branży paliwowej, jakim był Lotos. Czekaj Was los Lotosu. Chyba, że Panowie zdołacie coś z tym zrobić. Z tego, co wiemy decyzje już zapadły. Skutki, jakie będą to się okaże. Natomiast Szanowni Państwo, jeśli dojdzie to takiej sytuacji to rynek nawozów zostanie przejęty przez spółki należące do Orlenu, zdominowany, a Tarnów zostanie zmarginalizowany razem

z Kędzierzynom, będą obijać się o peryferia. Co to oznacza niestety dla strony pracowniczej? Są zapewnienia: nikt nie straci pracy. Pan Przewodniczący mówi: Nic nie mamy na piśmie. To, jakie te zapewnienia są? Na zasadzie gentlemen's agreement? Wiecie Państwo, że w polityce ta zasada nie obowiązuje. Jeśli nie ma nic na piśmie, nie ma nic prawnie uregulowane, to tego nie ma. Nie macie Panowie żadnej gwarancji, że zatrudnienie zostanie utrzymane. Tarnów z lidera branży chemicznej po 13 latach konsolidacji będzie zmarginalizowany zepchnięty na peryferia, Jeśli ten scenariusz dojdzie do skutku. Szanowni Państwo ponawiam to pytanie do Panów Prezesów. Po co Grupa Azoty Tarnów S.A. chce sprzedać spółkę Zakłady Azoty Puławy S. A.? Po co? Nie chcemy rozwinięcia o sytuacji na rynku gazowym. Myślę, że jeśli Państwo byliście zaopatrywani w gaz to przez Orlen byliście zaopatrywani przez PGNiG. Jeśli wam sprzedawała drogo to możecie mieć pretensje tylko do Orlenu, że taki los wam zgotowała na rynku, który jest trudnym rynkiem. Ale to Orlen Wam przez spółkę PGNiG zgotował ten los. Nikt inny. Chcemy poznać motywy. Po co chcecie sprzedać Panowie jako Grupa Azoty spółkę w Puławach? Oraz podam jeszcze jedno pytanie. Czy Państwo analizowali, jaka będzie wycena akcji Grupy Azoty Tarnów S.A. po takiej operacji? I co na to pozostali akcjonariusze? No bo przecież Szanowni Państwo miliony Polaków są biernymi akcjonariuszami tej spółki poprzez swoje fundusze emerytalne. Wiemy, że akcja z 50 zł spadła dzisiaj o 50% do poziomu 24,80. (głos z sali) Bardzo przepraszam, pomyliłem się o 43% spadła. Czy to jest zadawalające? Myślę, że dla wszystkich akcjonariuszy to jest gigantyczna strata. A teraz pomyślmy sobie, że Grupa Azoty S.A. spółka giełdowa, na którą się tutaj Panowie powołujecie - na pewne słuszne procedury obowiązujące, jeśli chodzi o proces komunikowania, informowania – sprzedaje najbardziej efektywną, spółkę z największym potencjałem. To co się stanie z akcjami? Jak Państwo myślicie? Ile będą warte? I kto na tym straci? Chciałbym właśnie poznać opinię zarządu na ten temat. Jaka jest troska o wszystkich akcjonariuszy Grupy Azoty S.A., którzy mają akcje pośrednio, bezpośrednio i w kontekście tego co ma się wydarzyć ze sprzedażą Puław? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Osiedla Nr 15 „Koszyce” **Tadeusz Mazur:** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Państwo radni, Państwo przedstawiciele Grupy Azoty, Przedstawiciele związków zawodowych, spotkał się tutaj w trosce o to co jest, może co będzie, a może co nie będzie. Różnie to może być. Mówimy o tym i wróżymy z fusów. Pan Prezydent w swoim wystąpieniu na samym początku bardzo troszczył się o swoje udziały w Grupie Azoty, że mu spadły dochody. Ma jedną akcję i stracił na tym 50 czy 70%. A dlaczego Pan Prezydent nie troszczy się o dobro własnego miasta? Gdy Pan Prezydent nastąpił jako Prezydent Miasta Tarnowa dochody własne miasta były o 50 mln wyższe od długów. Obecnie jest to inna różnica pięćset prawie trzydzieści zadłużenia, a 390 mln było dochodów własnych miasta. Oczywiście troskliwy gospodarz tak dbał o to, żeby prawniki spłacały odsetki (głos z sali). Chwileczkę to jest początek mojego wystąpienia. Dalej będę mówił o sytuacji jaka jest obecnie. Prawda jest taka, że pamiętam sytuację na rynku tarnowskim, jeśli chodzi o Grupę Azoty, gdzie się to nazywało jeszcze Zakłady Azotowe. Była dramatyczna sytuacja. Nastąpił Pan Prezydent Ryszard Ścigała wyprowadził z tego dołka Zakłady Azotowe, które stanęły mocno na nogi. Później w wyniku sytuacji na rynku akcji, część akcji kupił Kantor, znowu zrobił się dołek, znowu był groźba przejęcia wrogiego Zakładów Azotowych. I w ten czas akurat Ministrem Skarbu był Aleksander Grad – o ile się nie mylę kolega naszego prezydenta, partyjny kolega - podjęto decyzję o stworzeniu Grupy Azoty po to, żeby te 20% udziału Kantora się rozmyło. Faktycznie rozmyło się. Nastąpił kryzys na rynku paliw, na rynku energetycznym. Uderzyło to dość mocno w Grupę Azoty, zresztą tak jak wszystkie firmy tej branży, gdy ceny gazu powędrowały do góry. Fakt jest faktem, że zrobiła się sytuacja nieciekawa. Mówi się o Puławach, mówi się o Anwilu Włocławek i innych firmach o Kędzierzynie, o Policach. Ale mnie nie interesują Puławy, nie interesuje mnie Anwil, nie interesują mnie Police i Kędzierzyn. Mnie interesuje Tarnów to jest nasz zakład. Należy do Grupy Azoty, do skarbu państwa, ale on daje życie mieszkańcom miasta Tarnowa. Panowie Prezesi czy jest gwarancja, że jeśli nastąpią przeobrażenia, zmiany w Grupie Azoty, Grupa Azoty tarnowska, Zakłady Azotowe pozostaną na swoim miejscu? Dadzą sobie radę? Czy ludzie pracujący na Zakładach Azotowych będą mieli gwarancję pracy? Czy nie zniknie to, tak jak np. było z hutą szkła, gdzie Krosno kupiło. Huta Szkła miała pracować okazało się, że zaraz po tym huta znikła, poszła do Krosna. Chciałbym mieć od Was czystą, wyraźną odpowiedź, że Zakłady Azotowe w Tarnowie pozostaną i dadzą sobie radę w obecnej sytuacji. Proszę Państwa ja tu mówię w tej chwili jako – oczywiście zostałem przedstawiony jako przewodniczący rady osiedla – nie, do tego mnie praktycznie

zobowiązali członkowie stowarzyszenia „Przyjazny Tarnów”, którego jestem prezesem, które liczy ponad 1000 osób, które się podpisało pod wnioskiem o referendum o odwołanie Prezydenta Miasta Tarnowa. Panowie Prezesi liczę, że odpowiecie mi solidnie na moje pytania. Dziękuję.

Prezydent Miasta Roman Ciepela: Ja bardzo krótko tylko ad vocem do wypowiedzi Pana Prezesa Kądziałwaskiego. Najwyraźniej nie zostałem dobrze zrozumiany. Chcę tylko przypomnieć, że słowo „odstąpić” w języku polskim jest jednoznaczne, tzn. odsprzedać i cały komentarz, który Pan Prezes wygłosił był zupełnie niepotrzebny. Natomiast Pana Prezesa wezwanie do miasta, aby zacieśniać relacje jak najbardziej są oczekiwane. To jest potrzebne i Grupie Azoty, i miastu. I po tej wypowiedzi rozumiem, że dostanę odpowiedź od Zarządu Grupy Azoty na zaproszenie do Rady Gospodarczej Miasta Tarnowa. Wielokrotnie występowałem o to, żeby przedstawiciel Grupy Azoty był w tej radzie, tak jak wiele innych podmiotów. Państwo nawet nie odpowiedzieliście na to zaproszenie, tak jak nie odpowiadacie na zaproszenie na festiwal nauki czy wiele innych forum innowacji. Myślę, że ataki personalne, które zresztą są obecne w wypowiedziach innych osób i takie zmieniające tempo i kierunek naszej dyskusji są zupełnie niepotrzebne. Na koniec chciałbym powtórzyć pytanie Pana Przewodniczącego Kajpusa. Dlaczego chcecie sprzedać - rozumiem to jako odstąpić – aktywa Puław S.A.? Co jest dla Państwa motywem w tej sprawie i jakie zamierzacie osiągnąć korzyści? Jeżeli na to pytanie będzie odpowiedź, to myślę, że i związki zawodowe będą lepiej poinformowane.

A szeregowy pracownik, z którym rozmawiała Pani Anna Krakowska dzisiaj dowiedział się, że jutro ma przyjść do pracy, ale to związki zawodowe powinny dowiedzieć się, że nie tylko jutro, ale pojutrze, za rok i za kilka lat pracownicy Grupy Azoty będą mogli przychodzić do pracy, bo reprezentują setki, jeśli nie tysiące pracowników różnego szczebla. Dziękuję bardzo.

Radny Józef Gancarz: Myślę, że przyszło mi na koniec zabrać głos w tej sprawie. Zabierałem go pierwszy raz na sesji 2 tygodnie temu 22 czerwca w sesji absolutoryjnej, kiedy był taki frontalny atak Pani Posel Urszuli Augustyn na zarząd, rząd polski, na Grupę Azoty. Wtedy to było naprawdę nie mile. Pani Posel kwitowała swoje zdanie w ten sposób, że we wrześniu Grupa Azoty może upaść i nie będzie Azotów. Oczywiście bardzo mocno wystąpiłem przeciwko takim sformułowaniom. Tym bardziej, że jeżeliby pracownik to usłyszał – a pewnie tak - to pewnie byłyby to osoby zaniepokojone czy jutro, czy pojutrze pójdą do pracy. No przecież to mówiła Pani Posel nie była tzw. szeregowym posłem była przecież kiedyś wiceministrem w rządzie chyba Pani Kopacz. Natomiast widzę, że nie udał się kolejny atak Koalicji Obywatelskiej tym razem w Tarnowie. Szkoda, że dołączył do tej koalicji Pan Prezydent, który wystąpił z tej koalicji, ponieważ wasze słowa jeszcze w piśmie Pana Prezydenta do Pana Premiera Mateusza Morawieckiego, że grozi to zdarzenie upadłością firmy, Pani Posel, że firma upadnie. Dzisiaj już nie ma tych słów. Dzisiaj Państwo przemysleli to i już nie mówią o upadku firmy i bardzo dobrze, już to Państwo nie mówią, tylko zadajecie Państwo pytania w powietrze. Pytania, które można zadać np. takie pytanie: Jak sobie poradzi miasto, bo ma 500 mln długu? Jak sobie poradzi spółka MPK, która ma w planie finansowym pewnie 31 mln zł, aby po dochodach A w budżecie miasta jest 28. Gdybyśmy jako radni PiS-u nie dołożyli w czerwcu 2 mln zł, bo rząd przekazał 5 mln zł z podatków do samorządów, to pewnie dzisiaj autobusy MPK by nie jeździły i pracownicy Azotów by myśleli czym dojadą do pracy na godzinę 7 rano do Mościc. Tak by pewnie było. Pewnie Pan Skarbnik, który się uśmiechał przyjdzie we wrześniu z kolejną uchwałą, bo MPK znowu będzie brakowało. I tu jest problem Panie Prezydencie, bo tam pracuje 350 osób, tu jest problem. Panie Prezydencie szanuję Pana jako człowieka, ale mam trochę inne zdanie gospodarcze. Tamtego roku się Pan pokłócił z funduszem, który był w MPEC-u. 20 lat temu fundusz objął akcje w MPEC-u wszystko było ok. Natomiast w skutek kłótni w akcjonariacie, tu akurat nie ma kłótni niech Pan zauważy, tu nie ma kłótni, tu jest porozumienie. To się nazywa konsolidacja i tym się różnimy jako Zjednoczona Prawica, że my konsolidujemy, rozmawiamy a Państwo się kłóć. Pokłóciliście się w MPEC-u i te 36 mln zł MPEC musiał wykupić akcje funduszu i o tyle tam już stracił pieniądze. Przecież funduszowi nie są potrzebne te pieniądze, ale Tarnów je stracił. A w między czasie w Tarnowie były podwyżki za ciepło. Oczywiście nie jest to wprost, że można było te pieniądze dać na ciepło w Tarnowie, żeby było niższe, bo to oczywiście wychodzi z bilansu itd. aktywów, pasywów, zobowiązań krótkoterminowych i długoterminowych firmy, ale mogło tak się zdarzyć, że to ciepło nie podróżałoby trzy razy a może kilkanaście procent mniej. I tu jest Panie Prezydencie pole do popisu, a nie pisanie do Pana Premiera i nawoływanie mieszkańców miasta Tarnowa, żeby pisali, bo coś się

złego w Tarnowie dzieje. Tak dzieje się coś złego w samorządzie. 500 mln długu, żadne inwestycje, finanse MPK w strasznym położeniu, MPGK jeszcze inna spółka ja mówię o tym, gdzie ma 100% akcji albo udziałów, oczywiście w MPGK. Tam pracownicy pracują za najniższą pensję, pewnie związkowcy by mi opowiedzieli co się dzieje w Grupie Azoty. Pewnie pensja jest na poziomie średniej krajowej, pewnie była trzynastka za rok 2022, pewnie były premie za każdy miesiąc i nikt z Państwa zarządu wam umowy pewnie o pracę nie rozwiązywał, nie ma wypowiedzenia umów, nie ma zwolnień i pewnie macie Państwo macie zakładowy... i one istnieją, i nic się nie dzieje. Tutaj widzę taki atak jest Koalicji Obywatelskiej z Tarnowa, nie wiem czemu akurat na Tarnów padło. Pewnie takie macie kampanie wyborcze, że 3 miesiące przed tam, gdzie się jeszcze coś nie narozrabiło trzeba narozrabić. Atak na Orlen jest straszny widzę. On był przez ostatni rok na Prezesa Daniela Obajtką. Ja tylko podam jedne dane ekonomiczne zależenie to tego, w którym miejscu jesteście. Rok 2009 – 2015, Rządy Platformy Obywatelskiej 6 lat. Rządy Zjednoczonej Prawicy 2016-2022 też 6 lat. Wiecie Państwo - coście podpisali ten wniosek - ile Orlen wtedy zarobił wtedy PKN Orlen dzisiaj się nazywa Orlen za 6 lat? 5 mld złotych. 5 mld zł. A wiecie Państwo, ile zarobił Orlen w roku 2016-2022, 6 lat? 70 mld zł. I to jest proszę Państwa porównanie kondycji finansowej spółek, i to jest sposób zarządzania spółki. 14 razy jesteście gorsi. (głos z sali) Proszę mi dać skończyć. Ja Państwu nie przeszkadzałem. Ja pokazuję fakty ekonomiczne. Nie udało się Państwu sprzedać do końca banków. Banki, nie ma co uderzać w banki, bo państwowe banki mają bardzo dobrą kondycję finansową jak PKO BP, czy Peko S.A. Natomiast dzięki Bogu nie udało się wam zamknąć kopalni Turów i elektrowni w Turowie, bo pewnie...

Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny** przypomniał radnemu, że aktualnym tematem jest Grupa Azoty.

Radny Józef Gancarz: *Niech mi Pan nie przypomina. Tak jesteśmy w temacie, bo prąd byłby o 7% droższy a 80 tys. osób poszłoby na bezrobocie. Proszę Państwa, Pan Przewodniczący mnie tutaj chce przywołać do tematu. To do tematu. Ta dyskusja jest od miesiąca czasu i pokażmy, jak zachowują się inwestorzy. Inwestorzy, którzy posiadają akcje Grupy Azoty. Skarb Państwa 33%, Grupa PZU ze swoimi funduszami z towarzystwem Emerytalnym PTE Złota Jesień ma ok. 12,6% i Fundusz Emerytalny PTE Nationale-Nederlanden ma chyba 6%. Oczywiście te fundusze akcji nie sprzedają. Zachowują się bardzo stabilnie rozsądnie. 19% akcji jest – że tak powiem – zamrożone. Są to akcje osoby pochodzenia rosyjskiego. Bardzo dobrze, że skarb państwa je zamroził. Nie można brać udziału na walnym zgromadzeniu w tych akcjach. 30 mln akcji w Grupie Azoty jest w posiadaniu drobnych inwestorów. Ja posiadam 1 tys. akcji, kupowałem po 18 zł, rentowność ok. 35% do dzisiaj. Bardzo dobra rentowność, bardzo dobra stopa zwrotu. I proszę Państwa jak Platforma zaczęła uderzać w Grupę Azoty akcje były po 25,90, dzisiaj są po 28,40. Proszę Państwa 2,5 zł. Przy 100 mln akcji kapitalizacja spółki się zwiększyła ok. 250 mln zł jest to pokazane niezależnie, kto ma, jaką opcję polityczną, kto ma jakie zdanie. Rynek wycenia Grupę Azoty za 2 tygodnie 250 mln wyżej i to jest pokazane co jest warta spółka i w jakim kierunku dalej idzie kierunku. I to inwestorzy pokazują Państwu, że nie warto pisać kalumnie na Radzie Miasta, bo to coście Państwo napisali wniosek to naprawdę jest tragedia. To jest tragedia. Tam nie ma w tym wniosku nic. Błędy gramatyczne, stylistyczne, Orlen raz nazwany PKN Orlen S.A., drugi raz Orlen S.A. Po walnym, zgromadzeniu 30 czerwca jest Orlen – żebyście Państwo wiedzieli. Nie ma żadnych podstaw ekonomicznych do tego, co się dzieje. Natomiast to, co mnie boli to, że Fundusze Emerytalne Złota Jesień i PTN Nationale-Nederlanden jest ok. 5 mln członków, nie możecie Państwo pisać, że firma upadnie, bo ktoś nerwowo może zawału serca dostać, że mu fundusz spadnie. Oczywiście nie ma tam dużo pieniędzy, bo ich wartość to 2,68% z pensji na Fundusz Emerytalny, bo Platforma przypomnę zabrała 160 mld, żeby im się bilans zgadzał budżetu państwa kilka lat temu. 160 mld zabrała i zabrała nasze pieniądze, które były w OFE. Natomiast już jak tak rozmawiamy to trochę takie fakty też warto przypomnieć. Oczywiście, jeśli chodzi o klub PiS nie będziemy głosować za tą uchwałą. Uchwała jest żenująca, uchwała jest polityczna, uchwała jest na potrzeby kampanii wyborczej. I strach się bać, co jeszcze Państwo wymyślą na potrzeby kampanii wyborczej. Natomiast ta dyskusja trzytygodniowa, sukces to jest taki tego wszystkiego, że Państwo już nie mówią: że coś upadnie. I to jest sukces. Natomiast niech Państwo tak nie robią. Ponieważ działacie na szkodę spółki, na szkodę biznesu. Rozumiem Panów Prezesów, którzy powiedzieli wszystko, co mogli powiedzieć. Jakbyście trochę poczytali, jakie są*

obowiązki zarządu spółki giełdowej, to byście Państwo wiedzieli, że wyczerpującą informację zarząd dał dla radnych, dla mieszkańców, bo jesteśmy nagrywani itd. Także ja jako radny Miasta Tarnowa, jako Klub PiS jesteśmy spokojni o dalszą strukturę Grupy Azoty i oczywiście nie będziemy głosować za politycznymi uchwałami Platformy Obywatelskiej. Dziękuję bardzo.

Wiceprezes Grupy Azoty S.A. **Grzegorz Kądziałowski**: Dziękujemy za tą dyskusję, dziękujemy za głos rozsądku części radnych, którzy starają się zrozumieć sytuację przemysłu chemicznego w Europie, starają się zrozumieć sytuację Grupy Azoty osadzając ją nie w kontekście politycznym, a w kontekście szeroko rozumianej sytuacji ekonomicznej, zaburzonych łańcuchów dostaw, sytuacji podaży-popytu nie tylko na rynku polskim, ale w całej Europie. Dziękuję za merytoryczne pytania Pana Przewodniczącego Kwaśnego, Pani radnej Krakowskiej, Pana radnego Żmudy, Pana radnego Gancarza, do których oczywiście zaraz się odniesiemy. Chciałbym podkreślić raz jeszcze, ponieważ mam takie nieodparte wrażenie, że Państwo słuchają to co mówimy, natomiast nie słyszą Państwo tego co mówimy. Więc chciałbym bardzo jasno i wyraźnie raz jeszcze podkreślić, że Tarnów i pozycja Tarnowa nie zostanie w żaden sposób zmarginalizowana. Środki z ewentualnej podkreślam z ewentualnej transakcji będą przeznaczone na dokończenie procesu transformacji energetycznej i dodatkowe inwestycje rozwojowe w grupie kapitałowej w tym w siedzibie spółki dominującej w Tarnowie.

Raz jeszcze niestety robię to już trzeci raz, ale tak jak podkreśliłem część z Państwa to usłyszała część z Państwa nie słyszy i dalej zadaje to samo pytanie. Więc raz jeszcze chciałbym podkreślić, że miejsca pracy w Grupie Azoty nie są w żaden sposób zagrożone. Państwo radni: Pan Stepek, Pan Przewodniczący Kajpus ewidentnie rozpoczęli kampanię wyborczą i de facto Państwo już podjęliście decyzję za zarząd, za radę nadzorczą, Państwo już przesądziście. My mówimy o rozpoczęciu procesu. Mówimy o ewentualnej sprzedaży. Państwo już przesądziście, co było słychać w waszych wypowiedziach. Pan Przewodniczący Kajpus troszczy się o kwestię akcjonariatu. Bardzo się cieszę, że Pan się troszczy o kwestie akcjonariatu a zwłaszcza o rosyjskiego akcjonariusza, oligarchy Władysława Kantora. Pani Prezydencie spokojnie, Pan Przewodniczący pytał czy nie zostanie zwiększony pakiet Pana Kantora w Grupie Azoty w związku z ewentualną sprzedażą spółki w Puławach. Myślę, że Pan radny sam sobie odpowie na pytanie, kto doprowadził do sytuacji, w której Władysław Kantor znalazł się na akcjonariacie Grupy Azoty. Natomiast chciałem Pana poinformować, że w dniu wczorajszym Minister Rozwoju i Technologii ustanowił tymczasowego zarządcę przymusowego na majątku Władysława Kantora w Grupie Azoty. I to są realne, prawdziwe działania zapobiegające wpływom rosyjskim w polskich spółkach skarbu państwa. A nie to co robili poprzedni ministrowie.

Pani radna Danielewicz pytała o Centrum Badawczo-Rozwojowe, bardzo dziękuję za to pytanie. Centrum Badawczo-Rozwojowe w Tarnowie pełni rolę korporacyjną. Jest centrum, które świadczy usługi dla całej grupy kapitałowej. Szereg projektów, które z fazy badawczo-rozwojowej, szereg myśli technologicznych naszych wspaniałych pracowników w ostatnich latach zmaterializowało się w postaci instalacji pól, czy ćwierć-technicznych, które dzisiaj te projekty komercjalizujemy. Oczywiście jakby z uwagi na tajemnicę przedsiębiorstwa biorąc pod uwagę, że wszystkim nam tutaj, że wszyscy deklarujemy, że zależy nam na dobru Grupy Azoty, biorąc pod uwagę, że sesja jest transmitowana, biorąc pod uwagę, że strategiczna agenda badawcza oczywiście stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa to siłą rzeczy nie mogę mówić o tym nad czym pracujemy, bo zdradziłbym tą tajemnicę. Natomiast chciałem zwrócić uwagę na jeden projekt. I mam nadzieję, że Panią radną przekonam, że spróbuje Pani przekonać Prezydenta do zaangażowania się w ten projekt. Ponieważ nie gdzie indziej tylko w Tarnowie z Centrum Badawczo-Rozwojowego wyrosła idea produkcji w stu procentach biodegradowalnych tworzyw na bazie skrobi termoplastycznej. Uruchomiliśmy stosunkowo niedawno jako pierwsi w Europie Środkowo-Wschodniej instalację półtechniczną do produkcji w stu procentach biodegradowalnego tworzywa, którego bohaterem jest ziemniak. Tworzywo już dziś ma dopuszczenie do kontaktu z żywnością. Produkujemy z niego, nasi odbiorcy też produkują z niego worki na odpady, worki na psie odchody, dużo innych przedmiotów. No i bardzo żał, że Poznań używa tych worków, Gdańsk używa tych worków, parę jeszcze innych samorządów używa worków, które są w stu procentach biodegradowalne i które biorą swój początek w Tarnowie, a Tarnów nie. Więc jak Pani radna pyta o projekty rozwojowe i o tym co się dzieje w Centrum

Badawczo-Rozwojowym. Mamy gotowe, dajemy na tacy. Wierzę głęboko, że Pani radna skutecznie wymusi na Panu Prezydencie, żeby takie biodegradowalne worki w Tarnowie zostały wprowadzone. Ja tyle tytułem wprowadzenia. Poproszę teraz kolegów o kontynuowanie.

Wiceprezes Grupy Azoty S.A. Marek Wadowski: *Szanowni Państwo, ja tutaj, żeby postarać się odpowiedzieć na te wszystkie pytania opowiem trochę jednak o początkach tej sytuacji, która ma miejsce obecnie. Mianowicie po pandemii, po wybuchu wojny za naszą wschodnią granicą sytuacja na rynku uległa bardzo znaczącej zmianie. Mam tu na myśli zarówno rynek tworzyw, rynek nawozów, rynek pozostałych produktów chemicznych, które są produkowane w Grupie Azoty. Teraz Szanowni Państwo tutaj bardzo ciężko jest porównywać te warunki w jakich grupa funkcjonowała w roku 2015, 2016, 2017 itd. do warunków dzisiejszych. Tutaj musimy o tym pamiętać, że to co się stało na rynku, to co spowodowało też bardzo istotny spadek popytu na wiele naszych produktów, spowodowało również zmiany po stronie producentów. Tak jak tu już było mówione wcześniej jeden z niemieckich bardzo dużych producentów zlikwidował produkcję w Niemczech, ponieważ stwierdził, że jest ona nieopłacalna, tak? Akurat zrobił to stosunkowo niedawno, to było na początku tego roku. To też pokazuje, że wiele rzeczy na rynku się zmienia i wiele rzeczy się dzieje. Także tutaj trudno mówić o tym, że tak jak grupa funkcjonowała jeszcze w latach poprzednich, że to jest możliwe już teraz. I teraz Szanowni Państwo tutaj mamy do czynienia z taką sytuacją, że w trakcie negocjacji na temat gazu, które prowadziliśmy z Orlenem padła taka koncepcja właśnie, że warto by było rozważyć ewentualną transakcję sprzedaży Puław. Myśmy się nad tym oczywiście zastanawiali Szanowni Państwo, to też nie jest tak, że myśmy od razu tutaj podjęli taką decyzję, że będziemy w ogóle rozważać taką transakcję. Jednak doszliśmy do takiego wniosku, że takie pomysły również warto przeanalizować, bo mogłoby się okazać, że równie dobrze za jakiś czas moglibyśmy być atakowani, a dlaczego takiej transakcji nie wzięliśmy pod uwagę, bo gdzieś tam potem rynek jakoś się jeszcze pozmienił. Także postanowiliśmy to przeanalizować. Ja bym chciał tylko jeden przykład podać jak rynek bardzo się zmienił. My oczywiście mówimy też na konferencjach wynikowych. Taką istotną zmianą jest rynek tworzyw. Jeszcze jakiś czas temu - mam tu na myśli rok poprzedni, jeszcze poprzednie lata – na rynku tworzyw nie było produktów chińskich. Mam tu na myśli produkty, które produkują zakłady w Tarnowie – Poliamid 6. Teraz oni są już obecni. I to musimy wziąć pod uwagę Szanowni Państwo. My nie możemy być zamknięci również na te informacje. Musimy jako zarząd grupy patrzeć na to co dzieje się na rynku i odpowiednio reagować. My nie wiemy czy do tej transakcji dojdzie. My nie wiemy jakie będą warunki transakcji, ponieważ nie zaczęliśmy negocjacji. My dopiero jesteśmy przed tym całym procesem. I na pewno, jeśli miałoby do tej transakcji dojść, to nie będzie osłabienie Grupy Azoty to będzie jej wzmocnienie. Bo gdyby miało być to osłabienie to się nie zgadzam z tym, osłabienie nie ma większego sensu. Ale to też nie jest naszym celem, tak? My naprawdę po to prowadzimy ten proces analityczny, komunikujemy oczywiście z rynkiem to, w jaki sposób działamy, żeby wypracować najlepsze rozwiązanie. I ta transakcja, ewentualna transakcja jest możliwa tylko w sytuacji, kiedy ona będzie dla Grupy Azoty opłacalna i zakładam również, że dla Orlenu, bo wtedy również Orlen decyzji tutaj nie podejmie. Szanowni Państwo, to nie jest tak, że nasza pozycja na rynku nawozów daje nam gwarancję długoletniej, dobrej sytuacji finansowej. Przykładem jest pierwszy kwartał. Pokazaliśmy wyniki za pierwszy kwartał, wszyscy wiedzą jakie są wyniki, były one cytowane, a Puławy są w Grupie Azoty przecież, tak? W związku z czym tak naprawdę to niestety ta sytuacja rynkowa ma istotny wpływ na Grupę Azoty i wcale nie pomaga nam fakt, że mamy dominującą pozycję. Bo tak jak już powiedziałem wcześniej, naszym podstawowym konkurentem jest import nawozów. Nawet jeśli tego importu nie widać to politykę cenową musimy dopasować do tego jak zachowują się importerzy nawozów. Nawozy azotowe są rynkiem otwartym. Tutaj mogą wjeżdżać różne nawozy do Polski i stąd musimy się absolutnie liczyć tutaj z takim faktem i również, gdyby do takiej ewentualnej transakcji doszło, to również będziemy musieli absolutnie brać pod uwagę, również Orlen będzie musiał brać to pod uwagę. Ja bym absolutnie też zachęcał do tego, żeby faktycznie nie patrzeć tak katastroficznie na tą sytuację. Też jak niektórzy w mediach się wypowiadają dlatego, że ja myślę, że to na pewno jest wyraz wielkiej troski, nie mniej jednak tutaj na pewno to co w tej chwili robimy i te wszystkie analizy, i na koniec decyzja, która nie będzie podejmowana – Szanowni Państwo – jednoosobowo gdzieś tam powiedzmy w Zarządzie Grupy Azoty czy w innych miejscach. To będzie decyzja korporacyjna. Będzie to decyzja podejmowana przez zarząd, Rada Nadzorcza, walne zgromadzenie. Na wszystkich tych etapach tutaj musi być pełne uzasadnienie takiej*

decyzji. To jednak myślę w ten sposób, że to wypracowanie tych najlepszych warunków, jeżeli oczywiście w ogóle jak mówię do tego dojdzie. Pokażemy w wtedy w jaki sposób ta decyzja będzie wyglądała, bo Szanowni Państwo, żeby w ogóle mówić o wpływie tej transakcji na grupę, musimy finalnie znać warunki. My jesteśmy na etapie takim, że stwierdziliśmy, że warto tą koncepcję rozważyć. My naprawdę nie mamy jeszcze gotowej odpowiedzi na wiele pytań, z tego względu, że po prostu podstawą każdej transakcji sprzedaży są warunki sprzedaży. Innej podstawy tutaj nie ma. Jeszcze dwa słowa Szanowni Państwo odnośnie gazu. Kupujemy gaz z Orlenu. Kupujemy gaz z Orlenu dlatego, że po głębokim rozpoznaniu rynku jest to najlepsza oferta na rynku. Taka jest prawda Szanowni Państwo. Cena jest rozliczana wg rynku, wg cen giełdowych. W związku z tym to nie jest tak, że Orlen stosuje jakąś wyjątkową dla nas politykę, czy po prostu tutaj ten gaz jest jakoś specjalnie dla nas wyceniany. Punktem odniesienia do formuły cenowej jest oczywiście cena giełdowa. A ta cena giełdowa niestety uległa bardzo istotnym zmianom. Szczególnie w roku ubiegłym. Te całe zmiany, wielkie wahania na tym rynku, one spowodowały, że wiele przedsiębiorstw jest w podobnej sytuacji jak w tej chwili Grupa Azoty. Przyczyny oczywiście tej sytuacji na rynku giełdowym tutaj wszyscy znamy. Także myślę, że Szanowni Państwo na pewno – jak powiedziałem – miałyby do tej transakcji będzie ona absolutnie tutaj głęboko przemyślana. Jesteśmy na początku tych analiz i na pewno warto taki pomysł rozważyć. Jeśli się okaże, że będzie to rzeczywiście jakieś osłabienie Grupy Azoty, no to na pewno do takiej transakcji nie dojdzie. Natomiast ona może mieć miejsce tylko wtedy, jeśli ona będzie korzystna dla obydwu stron. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Generalny Grupy Azoty S.A. **Zbigniew Paprocki**: Ponieważ kolejny raz padały tu pytania czy to troska o losy pracowników. Szanowni Państwo mogą powiedzieć jako dyrektor generalny też, bo taką funkcję sprawuję. To muszę powiedzieć, że wszystkie umowy, które – powiedzmy – jest duża fluktuacja pracownicza. Odchodzą na emerytury naturalne, odejścia z przyczyn zdrowotnych np., czy też śmierci. Zresztą pracownicy też rezygnują z pracy. My uzupełniamy etaty. Czy produkujemy 50% czy produkujemy 100% - tyle samo ludzi potrzebujemy. I myślę, że po ewentualnej transakcji to będzie tylko potrzeba więcej ludzi. Bo jeżeli byśmy powiedzmy zainwestowali to trzeba wykwalifikowaną kadrę, o którą jest teraz trudniej. Azoty nie są już taką firmą marzenia każdego młodego człowieka. W tej chwili młodzież zupełnie inaczej podchodzi do życia, świat się otworzył i walczymy o pracownika. Także nie ma mowy, naprawdę o jakichś zwolnieniach grupowych. Spokojnie produkujemy i myślę, że ewentualna powiedzmy – powtarzam to już po raz enty – sytuacja związana z jakimś ruchem majątkowym, kapitałowym dla Tarnowa nie powinna przynieść żadnego ujemnego skutku dla pracowników.

I jeszcze krótko o bezpieczeństwie, bo zapomniałem. No proszę Państwa współpraca z miastem chcemy, żeby się dobrze układała i myślę, że tutaj nie ma z drugiej strony też innej woli. Natomiast proszę Państwa budowa wielkopowierzchniowego sklepu na Azotach w zasadzie, przecież to była decyzja miasta. My się dowiedzieliśmy jak już zapadły decyzje. Później miasto się zwracało do nas żebyśmy pokazali jakie są strefy zagrożenia z Azotów. Rzeczywiście, niestety, ale ten obiekt znajduje się w strefie zagrożenia amoniakiem i oleum, bo to jest oczywiste. Więc... (głos z sali). Proszę? (głos z sali) Tak ludzie mieszkają, ale nikt nie buduje wielkopowierzchniowego sklepu na tym.... My mamy dodatkowy kłopot z tego powodu. Możemy go mieć. My zapewniamy bezpieczeństwo i ja powiem wszystkim. Czujcie się Państwo bezpiecznie w Mościcach. (głos z sali) Nie, Panie Prezydencie z całym szacunkiem, utrudniło nam to komunikację w rejonie Azotów. Ścieżka rowerowa, która biegnie, ta ścieżka Velo, która biegnie cały czas lewą stroną od miasta przerzucona jest na Azoty z prawej strony. To nie jest tak, że my jesteśmy oderwani od rzeczywistości. Chcemy współpracy, ale to wymaga też kompromisu z obydwu stron. Naprawdę. I bezpieczeństwo to też powtarzam po raz enty jest zabezpieczone, jest zapewnione, chociaż decyzje dużych powiedzmy lokalizacji w strefie zagrożenia nie są korzystne. Dziękuję bardzo.

Ad. 5) Apel do Parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie ewentualnego przejścia części aktywów Spółki Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie – podjęcie uchwały.

Radny Zbigniew Kajpus: ... Szanowni Państwo z ubolewaniem mogę powiedzieć, że nie uzyskaliśmy odpowiedzi na to podstawowe pytanie, dlaczego nasza Grupa Azoty Tarnów chce sprzedać spółkę Puławy. I myślę, że ta cisza, ten brak odpowiedzi, mimo wielokrotnych pytań jest tutaj bardzo wymowne. Ponieważ z doświadczenia wiemy jak każdy, że kiedy sprzedaje się aktywa najbardziej dochodowe, albo wtedy, kiedy się musi, albo wtedy, kiedy ma się bardzo trudną sytuację finansową i potrzebuje się finansowania, potrzebuje się środków. Chcieliśmy poznać, jak gdyby, co kieruje zarządem, że rozważa w ogóle taką możliwość zbycia najcenniejszego aktywa. No niestety nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Była próba przerzucenia, że kampania i różne wymijające stwierdzenia. Natomiast myślę, że to pytanie, które pozostało bez odpowiedzi jest kluczowe. Pan radny Józef Gancarz raczył powiedzieć o trosce o akcjonariat itd. Oczywiście, że tak. Jestem członkiem otwartego Funduszu Emerytalnego Nationale-Nederlanden, który w tej spółce ma 5% udziałów. To jest bardzo duży akcjonariusz i chciałbym wiedzieć jak będzie wyglądać moja emerytura w przyszłości, jak będzie wyglądać emerytura setek tysięcy czy milionów członków OFE, które ulokowały tam swoje oszczędności. To nie jest sprawa wyłącznie na poziomie tylko i wyłącznie właścicielskim. To dotyczy pieniędzy wszystkich obywateli, którzy tam ulokowali. Ja się cieszę, że Pan radny Gancarz kupił akcje po 20 zł, a są po 28 i on jest „zarobiony” jak to się mówi w żargonie, czyli zarobił na tym. A co z akcjonariuszami, którzy kupowali po 30 zł, 35 zł, po 40 zł akcje. Co z ich pieniędzmi? No oni są straceni. Być może po te 40 zł kupowały fundusze emerytalne za nasze pieniądze. Przecież akcje były nie tak dawno po 50 zł Azotów. Dzisiaj jest po 28 i akcjonariusze, którzy są na tej obecnie stratni nie mają prawo oczekiwać rzetelnych informacji. Jeśli to jest trudne, no to bardzo przepraszam za te trudne pytania, ale stawiam je stanowczo i oczekiwałem, że uzyskamy tutaj odpowiedź.

Kolejna sprawa dotycząca tego wniosku i tego apelu. No same tutaj nieścisłości. Nigdzie we wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajną nie było zapisu typu, że grozi Azotom upadłość itd. To są po prostu chyba z mediów sformułowania. Chcieliśmy po prostu poznać - poczekajmy może Pan radny skończy rozmawiać przez telefon, bo bezpośrednio się do Pana radnego zwracam, ale może teraz będę bardziej skuteczny- chcieliśmy poznać motywy w procesie podejmowania decyzji przez zarząd największej firmy w Małopolsce zlokalizowanej w Tarnowie, jakie to są powody, że decydują się rozważyć możliwość sprzedaży tych najlepszych aktywów wchodzących w skład grupy. No nie uzyskaliśmy odpowiedzi. To pośrednio przekłada się właśnie na kurs akcji, czyli na akcjonariat. Pan radny dobrze wie, że również Fundusz Emerytalny PZU ma tam ulokowane środki. Być może udziałowcy tego funduszu kupowali jednostki uczestnictwa, gdzie akcje były po 40 zł Azotów, a może i wyżej. Dziś są po prostu stratni na tym, na tej wycenie dzisiejszej. I należy się o tych ludzi również upomnieć. Kolejną sprawą jest to, co Panie radny powiedziałem, nigdzie we wniosku o zwołanie sesji ani w apelu do parlamentarzystów, nie ma żadnych sformułowań, że grozi upadłość Grupie Azoty itd. Dlatego dopóki nie uzyskamy odpowiedzi na to pierwsze, kluczowe pytanie, co jest powodem podjęcia decyzji o rozważeniu, czy o zbyciu, sprzedaży Azotów w Puławach dopóty nie będziemy znać prawdziwej sytuacji i ewentualnych zagrożeń z tym związanych. Dziękuję.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała Nr LXXXVII/833/2023 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 13 lipca 2023 r. w sprawie apelu do Parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej w przedmiocie ewentualnego przejęcia części aktywów Spółki Grupa Azoty S.A. z siedzibą w Tarnowie została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych (Grażyna Barwacz, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), przeciw – 8 radnych (Miroslaw Biedroń, Józef Gancarz, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Adam Sajdak, Piotr Wójcik, Jolanta Żurowska), nikt nie wstrzymał się od głosu, 1 radny (Stanisław Klimek) nie oddał głosu, 4 radnych (Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Dawid Solak, Angelika Świtalska) było nieobecnych na sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny** ogłosił przerwę w obradach.

--- PRZERWA OD GODZINY 18⁵⁹ DO GODZINY 19⁰⁵ ---

Przewodniczący Rady Miejskiej **Jakub Kwaśny** wznowił obrady po przerwie.

Ad. 6) [I] Zmiana uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2023-2037 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna – zał. nr 6

Radni nie zabierali głosu w dyskusji.

Uchwała Nr LXXXVII/834/2023 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 13 lipca 2023 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2023-2037 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda, Jolanta Żurowska), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu, 2 radnych (Józef Gancarz, Stanisław Klimek) nie oddało głosu, 4 radnych (Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Dawid Solak, Angelika Świtalska) było nieobecnych na sesji.

Ad. 7) [II] Zmiana uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2023 – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna – zał. nr 7

Radni nie zabierali głosu w dyskusji.

Uchwała Nr LXXXVII/835/2023 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 13 lipca 2023 r. zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Miasta Tarnowa na rok 2023 została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda, Jolanta Żurowska), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu, 2 radnych (Józef Gancarz, Stanisław Klimek) nie oddało głosu, 4 radnych (Marek Ciesielczyk, Piotr Górnikiewicz, Dawid Solak, Angelika Świtalska) było nieobecnych na sesji.

Ad. 8) [III] Zmiana uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – podjęcie uchwały.

Opinia Komisji Ekonomicznej – pozytywna – zał. nr 8

Radni nie zabierali głosu w dyskusji.

Uchwała Nr LXXXVII/836/2023 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 13 lipca 2023 r. zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 19 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Agnieszka Danielewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Adam Sajdak, Sebastian Stepek, Grzegorz Światłowski, Marian Wardzała, Piotr Wójcik, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda, Jolanta Żurowska), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu, 2 radnych (Józef Gancarz, Stanisław

Klimek) nie oddało głosu, 4 radnych (Marek Ciesielczyk, Piotr Górniewicz, Dawid Solak, Angelika Świtalska) było nieobecnych na sesji.

Ad. 9) Zamknięcie obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie o godzinie 19⁰⁸. Na tym Protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie

Jakub Kwaśny

Protokół sporządziła:

Ewa Kura

Załączniki do Protokołu Nr LXXXVII/2023

-
- Zał. 1 Wniosek Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
 - Zał. 2 Lista obecności na LXXXVII nadzwyczajnej sesji RM 13.07.2023 r.
 - Zał. 3 Lista gości obecnych na LXXXVII nadzwyczajnej sesji RM 13.07.2023 r.
 - Zał. 4 Proponowany porządek obrad LXXXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej 13.07.2023 r.
 - Zał. 5 Wniosek Prezydenta Miasta Tarnowa o poszerzenie porządku obrad. (mat. I- III)
 - Zał. 6 Opinia Komisji Ekonomicznej dot. zmiany uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miasta Tarnowa na lata 2023-2037.
 - Zał. 7 Opinia Komisji Ekonomicznej dot. zmiany uchwały budżetowej Gminy Miasta Tarnowa na rok 2023.
 - Zał. 8 Opinia Komisji Ekonomicznej dot. zmiany uchwały w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.